

Przewodnik Starszego Zboru

4 X 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

„Bóg nie może dać nam szczęścia i pokoju bez siebie; pokój i szczęście nie mogą istnieć bez Niego” (C. S. Lewis).



Myśl dnia

Żaden człowiek nie powinien pożądać szczęścia, jeśli nie jest święty. Powinien zwiększyć swe starania szukając sposobu wypełniania woli Bożej, pozostawiając Chrystusowi sprawę uczynienia go szczęśliwym.



Wstęp do zbierania darów

Wzywam braci i siostry, aby przynosili dary dla Pana, aby Jego dzieło mogło się rozwijać z mocą. Jeśli możesz, przynieś wiele. Gdy jednak twoja ofiara ze względu na twoje ubóstwo musi być niewielka, to pamiętaj, że Bóg w trójnasób pobłogosławi cię w twoich staraniach (*Advent Review and Sabbath Herald*).



Tekst biblijny i pieśni

Jakub 4,13-17

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Czczenie obrazów

Tekst przewodni: II Mojż. 20,4-5.

Drugie przykazanie wyraźnie mówi o tym, aby nie czcić obrazów. Pomimo to miliony chrześcijan ma je w swoich domach. Gdy wchodzi do kościoła czy modlą się, to klękają przed figurą Marii, św. Piotra, św. Pawła i setkami innych świętych. Dlaczego to robią, skoro Biblia wyraźnie tego zabrania?

Na początku w chrześcijańskich kościołach nie było obrazów. Piotr i Paweł nie nauczali ludzi, aby łamał drugie przykazanie. Około trzystu lat po śmierci Jezusa nie było pozwolenia na kult obrazów. Jednak z czasem coraz więcej ludzi zaczęło naśladować swoich pogańskich sąsiadów, którzy czcili różne bóstwa i ich podobizny. Tak więc zaczęto robić sobie posągi Jezusa, Marii oraz uczniów.

Kiedy Leon III stał się władcą Zachodniego Cesarstwa Rzymskiego w roku 730, wydał zakaz czczenia obrazów. Poparło go wielu biskupów, ale prosty lud czuł się unieszczęśliwiony.

W tamtych czasach większość ludzi nie potrafiła czytać. Zresztą nawet gdyby umieli, to Biblia była zbyt droga dla społeczeństwa. Dlatego robili oni to, czego nauczali ich księża. Księża zaś byli



przekonani, że łatwiej będzie niepiśmiennym ludziom modlić się do Boga, mając przed sobą Jego obraz. Obrazy także czyniły atrakcyjnymi kościoły dla pogan, którzy czcili różne bożki.

Pięćdziesiąt lat później cesarzowa Irena zwołała sobór kościelny, który odbył się w Nicei, na terenie dzisiejszej Turcji. Celem soboru było przywrócenie kultu obrazów. Na drugim soborze nicejskim, który zaczął się 24 września 787 roku, zdecydowano, że wolno chrześcijanom kłaniać się obrazom. Wkrótce potem kościoły na nowo wypełniły się obrazami i relikwiami.

Jednak mimo to, że na drugim soborze nicejskim zagłosowano, że kult obrazów i figur jest dobrą rzeczą dla chrześcijanina, nie znaczy wcale, że jest to zgodne z wola Bożą. Prawo uchwalone przez człowieka nie jest w stanie zmienić Bożego prawa, gdyż Jego prawa są wieczne.

Musimy każdego dnia uważnie patrzeć na prawa ludzkie w kontekście Słowa Bożego. Jeśli będziemy musieli dokonać wyboru, ja wybiorę posłuszeństwo Bogu. A co ty wybierzesz?



Plan kazania

Dziesięć sposobów gwarantujących nieszczęście

I. Wprowadzenie

Benjamin Franklin kiedyś powiedział: „Małe zaniedbanie może być przyczyną dużego nieszczęścia. Jeździec zamierzając podnieść gwóźdź, zgubił buta. Chcąc wziąć but, stracił konia. Biegając za koniem sam siebie zgubił, dostając się w ręce wroga. A wszystko to przez zaniedbanie podkowy konia, z której wypadł gwóźdź”. Lekceważąc podstawowe elementy możemy być pewni upadku rodzinnych wartości.

II. Lekceważenie Biblii szkodzi rodzinie

Każda rodzina powinna posiadać Biblię i to bynajmniej nie na pokaz. Biblia powinna być używana. Biblię należy czytać, kochać, szanować. Jej nauki powinny być przestrzegane przez ojca i matkę, którzy powinni być przykładem dla swoich dzieci.

III. Lekceważenie modlitwy szkodzi rodzinie

Każdego dnia członkowie rodziny powinni oddawać się modlitwie. Każdy też sam powinien indywidualnie poświęcać się modlitwie. W modlitwach tych powinny się zawierać podziękowania, wyznanie grzechów, wstawiennictwo za innych oraz oddawanie Bogu czci.

IV. Lekceważenie oddawania Bogu czci publicznie szkodzi rodzinie

Ojciec i matka powinni dawać przykład oddawania Bogu czci. Dzieci nie powinny być posyłane do zboru, one powinny być tam

prowadzone. Boża siła i przewodnictwo ma największe oddziaływanie poprzez publiczne oddawanie Bogu czci.

V. Lekceważenie budowania chrześcijańskich przyjaźni szkodzi rodzinie

Każdy chrześcijańska rodzina powinna dokładać wszelkich starań w celu rozwijania i zacieśniania przyjaźni z innymi chrześcijańskimi rodzinami. Inne rodziny także potrzebują błogosławieństwa, które przez ciebie przechodzi. Kiedyś ty także będziesz potrzebował siły i wsparcia, które będziesz mógł otrzymać od swoich chrześcijańskich przyjaciół.

VI. Lekceważenie rodziny przejawia się lekceważeniem bliźniego

Jezus zdefiniował bliźniego jako kogoś, kto jest w potrzebie. Wtedy jesteśmy bliźniami dla innych, gdy okazujemy współczucie tym, którzy cierpią (Łuk. 10,25-37). Życie rodzinne może być wzbogacone przez głębokie związki z tymi, którzy mieszkają w pobliżu nas. Wartość rodziny wzrośnie, jeśli jej członkowie będą pomagać tym, którzy znajdują się w potrzebie.

VII. Lekceważenie możliwości służenia innym psuje życie rodzinne

Jezus ostrzegał tych, do których dociera słowo Boże, że troski oraz przyjemności tego świata mogą zagłuszyć je tak, że staje się ono bezowocne (Mat. 13,22). W opartym na współzawodnictwie społeczeństwie jest niezmiernie łatwo pod naciskiem materialnych wartości zlekceważyć poświęcenie czasu dla swojej rodziny, jak i dla Boga.

VIII. Odmawianie dawania dziesięciny umniejsza rodzinne wartości

Większość wiernych, zgodnie z naukami Słowa Bożego, wie, że powinni zwracać Bogu część swoich zysków. Jednak niektórzy — chcąc się zabezpieczyć finansowo oraz kierując się pragnieniem posiadania kolejnych pojawiających się na rynku nowości — odkładają dawanie zbyt hojnych datków. Robią to na własną odpowiedzialność czyniąc się ubogimi duchowo, wpływając w ten sposób negatywnie także na swoje finanse.

Ludzie zostali stworzeni do bycia tymi, którzy dają. Ludzie muszą być dawcami. Każdy z nas powinien pozwolić Bogu wkroczyć w nasze finansowe sprawy.

IX. Odmawianie Bogu należnej czci i niedziękowanie Mu szkodzi rodzinnemu życiu

Stosowne jest dziękowanie Bogu i oddawanie Mu czci przy każdym posiłku. Powinno to być regularną częścią rodzinnego spotkania. Wzbogaca to zarówno życie dzieci, jak i rodziców.

X. Odmawianie Bogu czci Jego dnia szkodzi rodzinie

Tak jak oddawanie jednej dziesiątej naszych przychodów Bogu wskazuje, czyją one są własnością, tak też jest z siódmym dniem tygodnia. Jest on dedykowany Jemu, abyśmy mogli odpocząć i podkreślić poprzez oddawanie Mu czci naszą duchową naturę. Ludzie nie zostali stworzeni, żeby żyć samym chlebem. Dzień Pański powinien być wyjątkowy ze względu na Boga, jak i rodzinę.

XI. Niereagowanie na oddziaływanie Ducha Świętego zuboża życie rodzinne

Zwrócenie się w stronę Chrystusa niesie ze sobą dar osobistej obecności Ducha Świętego i Jego mocy w życiu każdego wierzącego.

Chrześcijanie w domu powinni w odpowiedni sposób reagować na Ducha Świętego tak, aby życie całej rodziny było pod wpływem łaski i prowadzenia Bożego. Zaniedbywanie wskazówek Ducha Świętego oznacza ubogie życie duchowe.

XII. Wniosek

Świadomy i ustawiczny wysiłek powinien być prowadzony przez każdą rodzinę, by nie pojawiło się niebezpieczeństwo zaniedbywania tego, co istotne w wytwarzaniu szczęścia w rodzinie.

XIII. Ilustracja

W czym tkwi szczęście?

Na pewno nie w niewierze — Wolter (1694-1778), francuski pisarz, filozof i historyk. Był jedną z najbardziej charakterystycznych postaci osiemnastego wieku. Napisał: „Chciałbym, żebym się nigdy nie narodził”.

Życie, to nic przyjemnego — Byron (1788-1824), angielski poeta żyjący dostatnim i obfitującym w przyjemności życie.

Nie w pieniądzech — Jay Gould, amerykański milioner. Miał pieniądze pod dostatkiem. Kiedy umierał powiedział: „Sądzę, że jestem największym nędzarzem na ziemi”.

Nie w pozycji społecznej i sławie — Beaconsfield. Posiadał obydwie te rzeczy. Napisał: „Młodość to pomyłka, wiek dojrzały to ciągła walka, wiek starczy to żal”.

Nie w chwale wojskowej — Aleksander Wielki. Podbił cały znany mu współcześnie świat. Dokonawszy tego powiedział z żalem: „Że też nie ma już więcej światów do podbicia”.

Gdzie w takim razie można znaleźć szczęście? Odpowiedź jest prosta: Tylko w samym Chrystusie, który rzekł: Kiedy znowu się spotkamy, twoje serce uraduje się radością, której nie będzie mógł ci odebrać żaden człowiek.

Temat nabożeństwa

Radość z bezinteresownej służby

W twoim sercu istnieje magnes, który przyciąga prawdziwych przyjaciół. Magnes ten to bezinteresowność, myślenie najpierw o innych. Kiedy nauczysz się żyć dla innych, wtedy oni będą żyć dla ciebie (*Yoganada*).



Myśl dnia

Miłuj, kiedy nie spodziewasz się niczego w zamian.

Czyń dobro bez oczekiwania na podziękowania.

Pożyczaj, kiedy nie oczekujesz zwrotu.

To pozwoli nam żyć jak synowie i córki Najwyższego (*Henrietta Mears*).



Wstęp do zbierania darów

Całkowite oddanie i życzliwość, wspierane pełną wdzięcznością miłością, będą nadawać najmniejszym darom i ofiarom boską woń. To jedyne, co możemy dać naszemu Odkupicielowi (*Second Advent Review and Sabbath Herald*).



Tekst biblijny i pieśni

Mar. 9,33-37

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Tekst przewodni: Mat. 25,21

— Fritz, podejdź tu na chwilę!

— Dlaczego tato? — sytał Fritz mając nadzieję, że uda mu się zyskać jeszcze trochę czasu na zabawę.

— Musisz iść poćwiczyć.

Fritz wiedział, że będzie musiał pójść. Niechętnie więc opuścił przyjaciół i poszedł za ojcem do domu. To nie tak, że Fritz nie lubił grać na skrzypcach. Lubił. Jednak wolałby pobawić się jeszcze z przyjaciółmi niż ćwiczyć gamy, których nienawidził.

— Tylko nie znowu to samo — zaczął narzekać po którejś z rzędu próbie z gamą A.

— Tak, znowu to samo, aż zaczniesz grać ją nienagannie. Bez ciężkiej pracy nigdy nie poprawisz swoich umiejętności.

Fritz Kreisler urodził się 2 lutego 1875 roku w rodzinie lekarzy w Wiedniu. Jego pierwszym nauczycielem był jego ojciec. W wieku 7 lat odbył się jego pierwszy koncert. Wtedy też pozwolono mu uczyć się do wiedeńskiego konserwatorium, mimo że



granica wiekowa wynosiła minimum 14 lat. W wieku dziesięciu lat za swoje osiągnięcia otrzymał złoty medal. Jeszcze więcej wyróżnień otrzymał w Paryżu. W wieku 13 lat odbył się jego pierwszy koncert w Stanach Zjednoczonych.

Tak jak człowiek z przypowieści, Fritz nie tylko pomnożył swój talent, ale podczas swojego życia zyskał nowe talenty i umiejętności. W wieku około 12 lat był znakomitym pianistą. Nauczył się malować, kiedy był nastolatkiem. Z czasem stał się także słynnym kompozytorem, autorem więcej niż dwustu utworów. Nauczył się czytać w ośmiu językach.

A jak ty korzystasz ze swoich talentów, które ci Bóg przekazał?

„Każdy młodzieniec musi uzmysłowić sobie tę prawdę, że dar, który posiada, nie jest tylko i wyłącznie jego własnością. Siła, czas, intelekt to pożyczone na chwilę skarby. Należą one do Boga i powinny być one wykorzystane przez każdego młodego człowieka do jak najbardziej szczytnych celów” (*Education*, s. 57).

Wtedy pewnego dnia usłyszysz głos Pana, który powie: „Znakomicie się spisales”.



Plan kazania

Radość z bezinteresownej służby

I. Wprowadzenie

Największy nacisk w Ewangelii Mateusza jest położony na mesjanizm Chrystusa, zaś w Ewangelii Marka na bycie przez Chrystusa sługą wszystkich.

Marek w ośmiu krótkich wersach przechodzi przez trzydzieści lat życia naszego Zbawcy. W siedmiu kolejnych wersach Marek opisał chrzest i kuszenie Chrystusa. W szesnastym i następnym wersach Jezus jest zajęty powoływaniem uczniów.

Przed zakończeniem pierwszego rozdziału Marek zdążył jeszcze wspomnieć o czterech cudach. Jezus był po prostu sługą wszystkich. Oto przesłanie tej ewangelii.

Patrząc na Jezusa oczami Marka, jako na sługę wszystkich, możemy odkryć radość bezinteresownej służby.

II. Radość bezinteresownej służby jest radością czynienia życia innym lepszym (Mar. 1,33-34).

- A. Po wypędzeniu nieczystego ducha z człowieka (Mar. 1,23) i wyleczeniu z gorączki teściowej Szymona (w. 30) Jezus dalej czyni lepszym życie innych.

Zostało w tej krótkiej księdze odnotowanych dziewiętnaście cudów Jezusa. Wszystkie one wskazywały na radość, jaką Jezus czerpał z czynienia tego, by życie otaczających go ludzi było lepsze. Osiem cudów uzdrowienia, pięć cudów panowania nad siłami przyrody, cztery cuda wypę-

dzenie demonów i dwa cuda cofnięcia naturalnego procesu śmierci spowodowały, że życie ludzi stało się lepsze. Wiadomość o przybyciu Jezusa do Kafarnaum obiegła wszystkich lotem błyskawicy. Z rana drzwi domostw w Palestynie były pootwierane i każdy, kto chciał, mógł wejść do takiego domu. Kiedy tylko Jezus pojawił się w jakimś domu, zaraz wewnątrz, jak i na zewnątrz pojawiała się mnóstwo ludzi.

Tak więc „głosił im słowo” (Mar. 2,2). Młody człowiek, zbyt chory, żeby chodzić, został przyniesiony przez czterech przyjaciół, aby mógł zobaczyć się z Jezusem. Nie mogąc przecisnąć się przez tłum, pomysłowi przyjaciele weszli po schodach na dach. Zdjęli fragment dachu, a następnie opuścili swojego bezradnego kolegę na dół, przed oblicze Chrystusa.

Jezus natychmiast przerwał swoją posługę względem tłumy, odwrócił się i skierował swoją uwagę na człowieku będącym w potrzebie.

Robiąc to, Jezus zdawał się mówić: Ludzie w potrzebie są bardziej ważni niż program moich wykładów; jeden grzesznik w potrzebie jest ważniejszy niż cała seria kazań. Możemy udowodnić prawdziwą miłość do innych nie przez publiczne uroczyste ogłoszenie tego, lecz przez osobistą i bezinteresowną służbę. Radością bezinteresownej służby jest uczynienie życia innych lepszym.

- B. Jezus potrafił poradzić sobie z podstawowymi potrzebami człowieka (Mar. 2,5-12). Jednak najbardziej zaskakujące jest to, że nie powiedział On nic o paraliżu, zamiast tego rzekł: „Synu, odpuszczone są grzechy twoje” (Mar. 2,5). Słowo *synu* kierowano do dziecka. W tym jednak przypadku Jezus wyraził swą czułość w stosunku do tego chorego człowieka. Nie ganił go za to, że był grzesznikiem, lecz przemawiał do niego jako do grzesznika znajdującego się w potrzebie. Jezus nienawidzi grzechu, ale kocha grzeszników. Dlaczego w tym przypadku Jezus mówił o grzechu zamiast o stanie zdrowia tego człowieka? Możliwe, że to jego grzechy spowodowały ten paraliż. Dlatego Jezus zaczął od tego, gdyż człowiek bardziej od fizycznego potrzebuje duchowego leczenia.

Gdyby Jezus uzdrowił jedynie ciało tego człowieka, nie zaś jego duszę, to i tak z czasem człowiek ten by umarł. Najbardziej zasadniczą potrzebą człowieka w tym, jak i przyszłym życiu jest spotkanie, na którym Jezus powie: *Synu, odpuszczone są grzechy twoje.*

III. Radością bezinteresownej służby jest radość z życia.

Zob. Mar. 8,35.

Można powiedzieć, że naprawdę żyjesz, jeśli zatracisz się w bezinteresownym usługiwaniu innym.

Niektóre rzeczy, jeśli staramy się je dla siebie zatrzymać, nikną; gdy zaś ich używamy, to będziemy mogli je zachować. Dzieje się tak właśnie z talentem. Gdy go używamy, to rozwinię się on w coś wspanialszego, lepszego, ale nieużywany zanika.

IV. Radością bezinteresownego usługiwania innym jest ściąganie uwagi na naszego niebiańskiego Ojca. Zob.

Mar. 2,12.

Jezus nie uzdrowił tego człowieka i nie odpuścił jego grzechów w tym celu, aby zwrócić uwagę na siebie. Celem tej bezinteresownej służby było zwrócenie uwagi tych ludzi na Ojca oraz na misję Syna, z jaką przyszedł na tę ziemię. I cel ten został przez Niego osiągnięty.

W czasie, kiedy tak trudno jest zwrócić uwagę ludzi na naszego niebiańskiego Ojca, nie ma lepszego sposobu jak ukazanie im naszej bezinteresowności.

Kiedy tak wielu ludzi jest skoncentrowanych na sobie, na posiadaniu różnych rzeczy, dla niektórych krzepiącą rzeczą będzie możliwość zobaczenia ciebie zajętego bezinteresownym usługiwaniem innym. Wtedy misja naszej bezinteresownej służby będzie wypełniona!

V. Wniosek

Czy miałeś kiedyś radość z bezinteresownej służby? Jeśli nie, to czas, żeby stała się ona dziś twoim udziałem.

Nasz Pan obiecał: Ktokolwiek straci swoje życie ze względu na Mnie, z tego samego powodu je znajdzie.

Kiedy zatracisz swoje życie w bezinteresownym usługiwaniu, wtedy odkryjesz:

Radość z uczynienia czyjegoś życia lepszym.

Radość z życia, zanim umrzesz.

Radość ze ściągania uwagi na naszego niebiańskiego Ojca.

VI. Ilustracja

Co takiego czyni Pan, aby poszerzyć moje horyzonty i pomóc mi zauważyć, jak bardzo jestem samolubny? To proste: Daje mi czwórkę dzieci, które chodzą po butach, gniotą ubrania, wylewają mleko, rozrzucają swoje rzeczy i wyrzucają cukierki na dywan... Bycie niesamolubnym uderza w istotę naszego jestestwa. Oznacza to, że chcemy zapomnieć o naszych wygodach, preferencjach, planach, pragnieniach pomnożenia naszych zysków. To wszystko przywodzi nas z powrotem do Chrystusa (*Charles Swindoll*).

Przewodnik Starszego Zboru

18 X 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

Co dawanie da tobie

Prawdziwy heroizm to nie chęć bycia wywyższonym nad innych jakimkolwiek kosztem, lecz chęć służenia innym bez względu na koszty (*Arthur Ashe*).



Myśl dnia

Kiedy coś dajemy z siebie innym, wtedy Bóg daje nam coś w zamian: wolność od tyranii naszych problemów (*Kevin A. Miller*).



Wstęp do zbierania darów

Horace Bushnell zrobił listę tych, którzy usprawiedliwiają się przed dobroczynnym dawaniem:

Ci, którzy wierzą, że każdy żyje dla siebie.

Ci, którzy wierzą, że Chrystus popełnił błąd, mówiąc: Idźcie w świat i głosście ewangelię.

Ci, którzy czują żal, że misjonarze kiedyś dotarli do naszych przodków.

Ci, którzy nie wierzą, że ewangelia może kogokolwiek uratować.

Ci, którzy nie chcą mieć współudziału w ostatecznym zwycięstwie.

Ci, którzy wierzą, że nie będą odpowiadali przed nikim za zaufanie, jakim się cieszą.

Ci, którzy są przygotowani, by usłyszeć ostateczne słowa: „Czegokolwiek nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych i mnie nie uczyniliście” (Mat. 25,45).



Tekst biblijny i pieśni

Filip. 4,14-20

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Całkowite poddanie się

Tekst przewodni: II Kron. 30,8.

Poddanie się Jezusowi to oddanie wszystkich swoich planów i wszystkiego, co się ma, w Jego ręce.

Jest możliwe, że chodzisz każdego sabatu do zboru, a jednak wciąż posiadasz część swojego serca dla samego siebie.

Można czytać Biblię każdego dnia, a pomimo to nie poddać Bogu całego swojego umysłu.



Państwo Stainowie doskonale wiedzieli, co oznacza całkowite poddanie się Bogu. 8 grudnia 1934 roku zostali zmasakrowani w środkowych Chinach.

Dwa dni przed tym John Stain napisał: „Moja żona, dziecko i ja znajdujemy się w rękach wroga. Wszystko, co posiadaliśmy, zostało nam odebrane, jednak dziękujemy Bogu za pokój w naszych sercach oraz wieczorny posiłek. Bóg dał wam mądrość, a nam hart ducha, odwagę i pokój w sercu. On może być i jest wspaniałym Przyjacielem w tych czasach (...) Niech Bóg was prowadzi i wam błogosławi. A co do nas, będziemy słać Pana, obojętnie poprzez życie czy śmierć”.

Gdybyście wy znajdowali się w takiej sytuacji, uwięzieni przez wroga, czy też bylibyście gotowi powiedzieć Bogu: Tutaj jestem; możesz mnie uwolnić lub pozwolić mi zginąć; zgodnie z Twoją wolą jestem Twój.

Większość z nas modliłaby się raczej w taki sposób: „Boże, pomóż mi. Wciągnij mnie z tego. Pozwól mi bezpiecznie wrócić do domu, a zrobię dla Ciebie wszystko”. Lubimy targować się z Bogiem, żeby dostać cokolwiek. Nie jest to jednak poddanie się woli Bożej.

Biblię pani Stain, którą znaleziono później, wysłano do jej ojca. Znajdowały się w niej zapisane następujące słowa: „Panie, porzucam moje plany i cele, wszystkie moje pragnienia, nadzieje i akceptuję Twoją wolę dotyczącą mojego życia. Oddaję siebie, moje życie, wszystko, co należy do mnie. Powierzam się całkowicie Tobie. Przekazuję Tobie wszystkie moje przyjaźnie, moją miłość. Wypełnij mnie i zapieczętuj mnie Twoim Duchem Świętym. Dla mnie życiem jest Chrystus i umrzeć jest korzyścią”.

Potrzeba wiele odwagi, aby aż tak poddać się Panu.



Plan kazania

Co dawanie da tobie

I. Wprowadzenie

List do Filipian nazwany został listem radości. Paweł pisał go z więziennej celi, aby wyrazić wdzięczność za wsparcie współwierzających w głoszeniu ewangelii. Wysłali mu oni podarunek, który był mu szczególnie potrzebny (Filip. 1,12-14). Zamiast myśleć o osobistych korzyściach i spełnianiu własnych pragnień, myślał raczej o korzyściach, jakie mógł wnieść w serca i życia tych, którzy dają coś innym (Filip. 4,17).

Szatan odniósł wielkie zwycięstwo, podsuwając myśl, że Bóg stara się nas zubożyć skłaniając nas do bycia dawcami. Największą i jednocześnie najwspanialszą potrzebą jest nasze osobiste pragnienie, żeby dawać.

II. Hojne dawanie daje nam przywilej wejścia w związek z Bożymi sługami na całym świecie (Filip. 4,15; III Jana 8)

Możemy wykonywać operacje w chrześcijańskich szpitalach. Możemy głosić ewangelię w obcych krajach. Możemy opiekować się sierotami i osobami w podeszłym wieku. Możemy odwiedzać i służyć w imieniu miejscowych zborów.

III. Hojne dawanie zapewni nam błogosławieństwo (Mal. 3,10-12).

Jezus nie obiecał jakiś wielkich bogactw tym, którzy wiernie oddają dziesięcinę oraz dają hojnie na tacę. Obiecał błogosławić nas pod względem finansowym i wyjść naprzeciw potrzebom naszych rodzin.

- A. Może pomóc nam stać się odpornymi na silny nacisk reklam.
- B. Może pomóc nam wystrzegać się niekontrolowanego kupowania.
- C. Może pomóc nam w znajdowaniu lepszych ofert kupna.
- D. Może pomóc nam w byciu lepszymi zarządcami.
- E. Wielu ludzi może potwierdzić, że Bóg błogosławi im poprzez dodatkowe przychody.

Największym błogosławieństwem jest radość wynikła z błogosławieństw Bożych, które oddziałują na serce i życie danej osoby.

IV. Hojne dzielenie się z innymi sprawia, że staje się możliwym posiadanie skarbu w niebie (Mat. 6,19-21).

Osoba, która przez lata składa hojnie dary do Bożej skarbcy, akumuluje duchowe skarby. Te dary są używane w taki sposób, aby być błogosławieństwem dla tych, którzy któregoś dnia pójdą do nieba. W ten sposób dokonujemy transferu ziemskiej monety w niebiańskie dobra.

V. Hojne dawanie powoduje wzrost naszej zdolności na otrzymanie zarówno Bożych błogosławieństw, jak i przychylności innych (Łuk. 6,38).

Pierwsze słowo „dawajcie” zawarte w tym tekście należy traktować zarówno jako rozkaz, jak i prośbę. Nie jest powiedziane, co ani ile. Jezus mówił o sposobie życia. Pozostała część wersetu to obietnica, w której jest powiedziane, jak Bóg będzie nam błogosławił oraz jak inni ludzie będą przynosić nam korzyści. Jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzą.

Największą zasadą w świecie biznesu jest prawda. W życiu rodzinnym, jak i w każdej dziedzinie życia im więcej dajesz, tym bardziej zwiększysz swoją możliwość otrzymywania.

VI. Hojne dawanie zwiększa nasze poczucie bezpieczeństwa w Bogu (II Kor. 9,6-10).

Podstawy dobrego prowadzenia gospodarstwa odnoszą się tak samo do świata duchowego, jak i do rolnictwa. Ten kto jest skąpy w sianiu, zbierze marny plon. Ten, kto sieje wystarczającą ilość ziarna, może mieć nadzieję na obfity plon. Ten, kto daje hojnie, może spodziewać się błogosławieństw i łaski Bożej, które spłyną na jego serce, głowę i ręce. Bóg jest wielkim dawcą, a Pismo Święte mówi nam, że Bóg kocha tych, którzy Go naśladowają. Wielki Dawca nie pozwoli na to, żeby ci, którzy go naśladowają, cierpieli z pragnienia i niedostatku.

VII. Wniosek

Jezus nauczał, że „bardziej błogosławioną rzeczą jest dawać aniżeli brać” (Dz. 20,35). Jezus chciał przez to powiedzieć, że więcej jest radości, zadowolenia i szczęścia w życiu tego, który daje niż u tego, który nabywa i posiada.

Powierzmy wszystko to, co mamy, Bogu, powierzmy Mu siebie, nasz czas, nasze talenty, naszą energię, słowa uznania i wsparcia dla najbliższych i tych, którzy są dla nas najdrożsi.

VIII. Ilustracja

Nasza córka, która pracowała we Wrocławiu, opowiedziała nam, jak pewnego dnia wysiadłszy z pociągu, którym dojeżdżała do pracy, natknęła się na niechlujnie wyglądającego mężczyznę, który poprosił ją o pięć złotych. Dotychczas nigdy od nikogo nie odwracała się ani też nie ignorowała niczyjej potrzeby. Teraz miała dylemat. Więc spojrzawszy temu mężczyźnie prosto w oczy, powiedziała: „Bardzo mi przykro, ale nie mam dzisiaj żadnych drobnych. Nie mam nawet pieniędzy na autobus do pracy”. Bardzo się wzruszyła, kiedy człowiek ten bez słowa sięgnął do swojej kieszeni i dał jej pięć złotych (*D. H.*).

Kiedy Amerykanin Eric Hulstrand miał pewnej niedzieli kazanie, starsza kobieta, Mary, zasłabła i uderzyła głową o kant ławki kościelnej. Ludzie z szybko wezwali karetkę. Kiedy położyli ją na nosze i wychodzili w kierunku drzwi, Mary zaczęła odzyskiwać przytomność, zrobiła gest w kierunku córki, żeby ta do niej podeszła. Wszyscy myśleli, że zrobiła wysiłek, żeby przekazać jej swoje ostatnie słowa. Córka przyłożyła ucho do jej ust i usłyszała szept „Dary na tacę są w mojej portmonetce” (*Fresh Illustration for Preaching & Teaching*).

Temat nabożeństwa

Lekarstwo na depresję

Nie wybiegaj zbyt daleko do przodu myślami, zastanawiając nad tym, co się stanie jutro. Ten sam wieczny Ojciec, który opiekuje się tobą dzisiaj, będzie się tobą opiekował jutro i każdego dnia. Będzie cię chronił przed cierpieniem, jak i wtedy, kiedy da ci niewyczerpaną siłę, żebyś mógł je znieść.



Myśl dnia

Głęboka wiara i wielki sukces miały duży wpływ na Eliasza. Obawiał się, że reformacja, która miała początek na górze Karmel, nie będzie trwała wystarczająco długo. Zaczął popadać w depresję. Eliaszowi początkowo rola proroka bardzo przypadła do gustu, był nią zachwycony. Jednak potem znalazł się w depresji. Będąc pod działaniem Wszechmocnego, trzymał się ścieżki wiary, jednak pogroźki szatana wypowiedziane ustami Izebel sprawiły, że stracił oparcie w Panu. Został wyniesiony ponad miarę; teraz skutki tego były straszliwe.



Wstęp do zbierania darów

Nie odwracaj się plecami, kiedy istnieje potrzeba, żeby podzielić się z innymi. Dziel się wszystkim ze swoim bratem. Jeśli masz to, co jest wieczne, to ile więcej powinieneś mieć tego, co jest ulotne?



Tekst biblijny i pieśni

I Król. 19,1-18

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

O mchu i drzewach

Tekst przewodni: I Piotra 5,7.

W 1905 roku Mungo Park przebył ponad półtora tysiąca kilometrów wzdłuż nigerskiej rzeki, dotarłszy tam, gdzie nie dotarł przed nim żaden cywilizowany człowiek.

Pewnego razu Park ciężko zachorował. Wydawało mu się, że nawet Bóg o nim zapomniał. Leżąc na ziemi, zagubiony w środku dżungli, mówił do siebie, gdy nagle jego wzrok padł na soczyscie zielony mech. Piękno tej rośliny i jej świeżość w jakiś sposób na nowo ożywiły tego zniechęconego człowieka i przywróciły mu nadzieję.



Tak więc chory Mungo podniósł się ze swojego roślinnego łoża, z trudem wstając na nogi. Wkrótce znalazł jedzenie i swoich przyjaciół. Następnie wypełnił swoje zadanie i powrócił do domu. Zaznał wiele zaszczytów, jednak żaden z nich nie był tyle wart, co ten kawałek mchu i opieka, jaką mu Bóg zapewnił.

Nastoletnia Jennifer miała podobne doświadczenie. Z pewnej przyczyny była ona bardzo zniechęcona i zastanawiała się, jak dalek jest życie. Znajdowała się daleko od domu i nie miała, z kim porozmawiać o swoich problemach.

Jennifer, zamknąwszy książki, opuściła akademik i poszła wzdłuż obszaru leśnego graniczącego z szemrzącym cicho strumykiem. Usiadła pod dębem i zaczęła mu się przyglądać aż do samego wierzchołka, który znajdował się tak wysoko nad nią. Zieleń i potęga drzew przywodziła jej na myśl nadzieję i spokój. Jej myśli skierowane zostały na Boga. Opowiedziała Mu o wszystkich swoich problemach.

Jennifer powróciła tego dnia do swojego pokoju uśmiechnięta, dlatego że powierzyła wszystkie swoje problemy Temu, który stworzył drzewa i szemrzący strumyk.



Plan kazania

Lekarstwo na depresję

I. Wprowadzenie

Jednym z prawdziwych problemów ludzkiego życia jest zmiana nastroju. Raz jesteśmy w dobrym nastroju, a czasami w złym. Przygnębienie często, tym bardziej jeśli się przedłuża, jest nazywane depresją. Bez wątpienia przygnębienie towarzyszy wielu ludziom.

Eliasz cierpiał z powodu silnej depresji. Pojawiła się ona zaraz po wielkim doświadczeniu religijnym. Liczebność proroków Baala wzrosła dzięki Izebel, żonie Achaba. Kiedy przeniosła się do Izraela, zezwoliła na oddawanie czci Baalowi. Eliasz wezwał proroków Baala na górę Karmel. Wezwanie to miało objawić prawdziwego Boga, który stawi ofiarę ogniem. Prorocy Baala zwywali swojego boga, ale on nie mógł im odpowiedzieć, ponieważ nie istniał.

Eliasz wezwał Pana, a On spuścił na ofiarę ogień.

Eliasz został zwycięzcą, jednak jego szczęście było zmacone przez Izebel, która nastawała na jego życie. Szybko popadł w kiepski nastrój. Zob. I Król. 19,4. Jednak Pan go wspierał i w tym wsparciu możemy poznać lekarstwo na depresję.

II. Bóg chce, abyśmy znajdowali się w dobrej kondycji fizycznej

- A. Pomyśl o kondycji Eliasza. Walka z prorokami Baala trwała bezustannie. Eliaz musiał ciągle świadczyć o tym, że Jahwe jest prawdziwym i żyjącym Bogiem. Pełna zapалу służba Eliasza polegała na pracy dla Pana i na powstrzymywaniu przed czczeniem bożków Baala. Zadanie to pochłaniało jego energię i myśli. Praca dla Pana, którą był stale pochłonięty, osłabiała Eliasza. Był wyczerpany — umysłowo, fizycznie i duchowo. Wszystko to sprawiło, że zaczął się nad sobą uzalać. Potrzebował Bożego wsparcia i je otrzymał. Zob. I Król. 19,5-6. Pan rozpoznał, że kondycja fizyczna Eliasza wymagała poprawy.
- B. Pomyślcie teraz o swoim stanie. Czasami ludzi nachodzi depresja z powodu wyczerpania fizycznego lub przemęczenia umysłowego. Należy zarówno dbać o swoją wagę poprzez odpowiednie ćwiczenia, właściwą dietę, jak i odpowiednie nawyki w jedzeniu. Kondycja fizyczna ma wpływ na nasz nastrój. Bóg ma więcej zaleceń dla proroków w depresji.

III. Bóg chce, abyśmy zmienili nasz sposób postrzegania świata

Przyglądając się nastrojowi Eliasza, zauważymy, że stan psychiczny spowodowany przez Izebel sprawił, że nie widział on żadnych jasnych stron swojej sytuacji. Niektórzy odwrócili swoje uczucia i lojalność względem Jahwe zwracając się w kierunku Baala. By przyjrzeć się baczniej przygnębiemu Eliazowi, przeczytaj I Król. 19,10.

Jak Bóg zareagował na negatywną postawę Eliasza? Pomógł mu skierować swój umysł na pozytywne sprawy. Bóg pogratulował mu że był wiernym w przeszłości. Zapewnił Eliasza, że jest dobrym przywódcą. Później Pan wyznaczył także innych wiernych Mu przywódców. Zob. I Król. 19,18.

Poddawajcie analizie swoją postawę. Często powodem naszej depresji nie jest tylko wyczerpanie, lecz nasza negatywna postępowanie. Zastanów się nad tym, co myślisz o innych ludziach i o okolicznościach, z którymi się zetknąłeś.

IV. Bóg daje sensowne zadanie

- A. Zobacz, co Pan zlecił Eliazowi. Pan wzmocnił go fizycznie i umysłowo. Teraz daje mu coś do zrobienia. „Co tutaj robisz, Eliazu?” Oczywiście Eliaz nic nie robił. Siedział pod drzewem i rozmyślał, jak jest mu źle. Zob. I Król. 19,15-16. Tak więc Bóg dał Eliazowi trochę obowiązków.

B. Posłuchajcie wezwań Pana do służby. Często można zwalczyć depresję poważnie angażując się w służbę dla Pana. Znajdź zadanie, które Pan chciałby, żebyś wykonał dla innych ludzi. Życie bez służby dla Boga przynosi depresję.

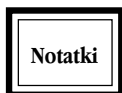
V. Wniosek

Jeśli kiepsko się czujesz, spróbuj Bożej terapii. Sprawdź swoją kondycję fizyczną. Idąc za radą lekarza, zacznij realizować program ćwiczeń fizycznych i prawidłowego odżywiania. Sprawdź swój stan umysłu. Spytaj Pana: „Co chciałbyś, żebym dla Ciebie zrobił?”

VI. Ilustracja

Smutek wpływa niekorzystnie na krwioobieg i układ nerwowy. Utrudnia proces trawienia, a także wzmacnia tendencję do zaniku szpiku kostnego. Depresja powoduje niestrawność, co zwiększa uczucie niepokoju (*Manuscript Releases*, t. III, s. 337).

Radosny umysł jest zdrowiem i siłą dla duszy. Nic nie powoduje tylu chorób, co depresja, bycie ponurym oraz smutek (E. G. W., *Medical Ministry*, s. 106). (JR,MC)



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Przewodnik Starszego Zboru

1 XI 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

Jak wielki jest Bóg

Nie jestem w stanie powiedzieć, gdzie zaczyna się Bóg, tym bardziej, gdzie się kończy. Jednak moja wiara zostanie lepiej wyrażona, jeśli powiem, że Boży początek nie ma końca (*Andre Gide*).



Myśl dnia

Bóg nie jest zainteresowany naszą zmiennością; zmiany, jakie w nas zachodzą, nie mają na Niego wpływu. Kiedy się denerwujemy, On zachowuje spokój. Kiedy jesteśmy przygnębieni, zniechęceni, samolubni albo podli, On wciąż pozostaje niezmienny. Taki sam wczoraj, dziś i na zawsze, niezmienny. On jest całą naszą nadzieją.



Wstęp do zbierania darów

Miłość do Jezusa i miłość do pieniędzy nie mogą mieszkać w tym samym sercu. Miłość do Boga tak bardzo wyprzedza miłość do pieniędzy, że ich właściciel je porzuca, ukierunkowując swoje uczucie na Boga. Poprzez tę miłość jest on prowadzony do spraw duchowych, wychodząc naprzeciw potrzebom sprawy Bożej. Największą przyjemność stanowi właściwe rozporządzenie dobrami Bożymi. Taki człowiek rozporządza wszystkim, co ma, w taki sposób, jak gdyby nie było to jego własnością i wiernie wypełnia swoje obowiązki jako Boży sługa.



Tekst biblijny i pieśni

II Mojż. 3,13-15

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Kierując swój wzrok na Jezusa

Tekst przewodni: Iz. 45,22.

25 marca 1861 roku 26-letni Charles Haddon Spurgeon wygłosił swoje pierwsze kazanie w londyńskim domu modlitwy. Obiekt ten został wybudowany przez jego zbór, aby pomieścić olbrzymie tłumy, które przychodziły słuchać jego kazań. W jednym z jego spotkań brało udział 23654 ludzi.

Jak to się stało, że Charles Spurgeon stał się tak wielkim mówcą? Sądzę, że do tego by nie doszło, gdyby nie pewne wydarzenie, które miało miejsce, gdy miał on 15 lat.

Już w wieku 10 lat Charles prowadził duchową walkę. Był on bardzo zniechęcony swoją grzesznością. Myśląc o karze, jaka go



spotka w piekle, cały czas żył w strachu. Myśl o tym, że Bóg mógłby go nie wybrać, napelniała Charlesa takim przerażeniem, że często nie mógł zasnąć.

W niedzielę, w nocy 6 stycznia 1850 roku walka dobiegła końca. Charles postanowił wstąpić do pewnego dużego kościoła, jednak z powodu ulew zdecydował wejść po drodze do małego prymitywnego metodystycznego kościółka. Kazanie miał tam pewien człowiek, który cytował Iz. 45,22: „Do mnie się zwróćcie, wszystkie krańce ziemi, abyście byli zbawione, bo ja jestem Bogiem i nie ma innego”.

Po około dziesięciu minutach mówca zauważył grymas zniechęcenia na twarzy Charlesa, więc zawołał: „Młody człowieku, gdy jesteś w kłopotach, to patrz na Jezusa!”

Charles spojrział na Jezusa tej nocy i cały ciężar jego win odleciał w niebyt. Doświadczwszy radości zbawienia postanowił spędzić resztę swojego życia na zachęcaniu kobiet i mężczyzn, aby patrzeli na Zbawcę. Wszędzie głosił poselstwo zbawienia przez wiarę.

Czy często twoje grzechy sprawiały, że czuleś, że znajdujesz się w beznadziejnej sytuacji? Młody przyjacielu, spójrz na Jezusa! On umarł za ciebie. On ciebie kocha i chce cię ocalić.



Plan kazania

Jak wielki jest Bóg

I. Wprowadzenie

Mojżesz miał osiemdziesiąt lat (II Mojż. 7,7), kiedy podszedł do dziwnego krzaku, który choć się palił, to jednak nie spalał się. Był przerażony, kiedy dowiedział się, że Pan powiedział mu, że wybiera go na tego, który pójdzie do faraona i zajmie się uwolnieniem wybranego ludu.

Kiedy Mojżesz próbował się wykręcać od tego zadania (zob. II Mojż. 3,13), Bóg odpowiedział mu: „Jestem który jestem”, co miało oznaczać: „Ja jestem Bogiem przeszłości, terażniejszości i przyszłości”.

II. Ja jestem Bogiem terażniejszości

Słowo Jahwe, pochodzące od hebrajskiego czasownika, który znaczy „być”, można tłumaczyć jako „Jestem, który jestem”.

- A. Bóg powiedział do Mojżesza: „Ja jestem Bogiem terażniejszości”. Zapewnił o swoim bezustannym trwaniu, kiedy Mojżesz miał się podjąć zadania zleconego przez Boga.
- B. Kiedy Mojżesz zaczął zastanawiać się, jakie cechy powinien posiadać jego charakter i jakie powinien mieć zdolności, żeby podołać temu zadaniu (II Mojż. 3,11), Bóg powiedział to, co Jezus powiedział w Ewangelii Mateusza 28,20: „Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata”.

- C. W czasach Mojżesza imię było podsumowaniem cech danej osoby. Bóg dał Mojżeszowi pewną władzę. Nakazał mu, aby w modlitwie, podczas dawania obwieszczeń ludowi lub wygłaszania prorocत्व wzywał Jego imienia.
- D. Bóg chciał, aby Mojżesz przekazał Izraelitom, że On może udzielić im w każdej chwili pomocy. Nie jest On zamknięty w przeszłości z tym, co było, nie jest On też na tyle zaabsorbowany przyszłością i tym, co może się wydarzyć pewnego dnia, żeby nie mógł być pomocny tu i teraz.

III. Ja jestem Bogiem przeszłości

Bóg powiedział do Mojżesza (zob. II Mojż. 3,15), że jest On tym samym Bogiem, który prowadził ich, błogosławił i zawierał przymierza z ich ojcami.

- A. On jest Bogiem Abrahama. Izraelici byli świadomi tego, że Abraham jest największym patriarchą w ich narodzie.
 - 1. Abraham był powszechnie znany i szanowany jako prawy człowiek.
 - 2. Z trzech największych patriarchów życie Abrahama jest najjaśniejszym przykładem moralnym i etycznym.
 - 3. Bóg mówił do swoich dzieci: „Ja jestem Bogiem, którego czcił wasz ojciec Abraham”.
- B. Jest On także Bogiem Izaaka. Izaak jest najmniej znanym z trzech wyżej wymienionych patriarchów.
 - 1. Izaak znajduje się głęboko w cieniu swojego ojca i swego syna Jakuba. Jemu w całości poświęcony został tylko jeden rozdział w II Księdze Mojżeszowej. W innych miejscach jest wspomniany zawsze w nawiązaniu do Abrahamem lub Jakuba.
 - 2. W rzeczywistości Izaak jest jakby niewiele znaczącym, będąc jedynie łącznikiem między innymi dwoma patriarchami. Najczęściej pamiętamy o nim jako o ogniwie łączącym Abrahama i Jakuba.
 - 3. Bóg powiedział do dzieci Izaaka: Ja jestem Bogiem tych najmniej znanych, czyli Bogiem znajdujących się w cieniu sławy innych.
- C. On jest również Bogiem Jakuba. Jakub ustawicznie naruszał prawo.
 - 1. Jego życie charakteryzowały oszustwo i nieuczciwość.
 - 2. Jego imię znaczyło „oszust” i doskonale odzwierciedlało zarówno charakter, jak i uczynki.
 - 3. Kiedy Jakub spotkał się z Bogiem przy rzeczce Jabbok (I Mojż. 32,22-30), jego charakter, jak i imię zostały zmienione. Teraz Oszust znany był już jako Książę Boga.
 - 4. Bóg powiedział: Ja jestem Bogiem zmieniającym życie człowieka, bez względu na to, jak złe było ono

w przeszłości. Tak więc Boże imię oznacza również to, że jest On Bogiem przeszłości.

IV. Ja jestem Bogiem przyszłości

Już wcześniej było wspomniane, że hebrajskie czasownik „eh-jeh”, którego Bóg używał jako swojego imienia, jest formą czasu teraźniejszego: „powstawać do życia”. Również jest prawdą, że możemy je tłumaczyć jako „będę, który będę”.

- A. Tak więc Bóg mówił do Mojżesza, że jest również Bogiem przyszłości. W każdym momencie, bliskiej czy dalekiej przyszłości, On wciąż będzie Bogiem.
- B. Bóg powiedział Mojżeszowi, że nie tylko jest teraz, ale że Mojżesz i naród izraelski mogą zawsze liczyć na istniejącego Boga.
- C. Bóg nie ma ograniczeń; nie jest ograniczony czasem. Wszystkie obietnice, które uczynił w przeszłości, zostaną dotrzymane w przyszłości.
- D. Bóg przychodzi do nas dzisiaj, aby nam powiedzieć, że będzie obecny jutro, pojutrze i we wszystkie następne dni, na zawsze.

V. Wniosek

Bóg powiedział Mojżeszowi, że życzy sobie, abyśmy mówili od niego dzisiaj: „Ja jestem Bogiem przeszłości, rozmawiałem z waszymi ojcami, byłem z założycielami waszych Kościołów minionych generacji. Nawet jeśli nie byli oni doskonali, Ja i tak z nimi pracowałem, kochałem ich oraz chroniłem”.

„Ja jestem również Bogiem teraźniejszości”. Nie jestem zamknięty w starożytnej księdze, tradycji czy historii. To, co zrobiłem dla Mojżesza, mogę i chcę zrobić dla was dzisiaj. Chcę być waszym Bogiem i chcę, abyście byli Moim ludem.

„Ja jestem Bogiem przyszłości”. Idę przed wami. Nigdy się nie zmienię. Zachowam dla was moje obietnice, ponieważ będę z wami jutro i na wieki. Jam jest wielki i wspaniały Bóg.

VI. Ilustracja

Jezus Chrystus, gdy przyszło wypełnienie czasu, uniżył się. To, co Jan opisał, jest bardzo czytelne: Słowo stało się ciałem i zamieszkało pośród nas. Chciałbym widzieć Jezusa, który był wśród nas jako dziecko. Jednak uwielbiony Jezus, który przebywa na wysokościach po prawicy Majestatu, znajdował się już raz w żłobie. Przybrawszy upokorzone ciało, wciąż był Stwórcą, który stworzył drewno, z którego był zrobiony żłób, oraz słomę, w której leżał (A. W. Tozer).

Przewodnik Starszego Zboru

8 XI 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

Najlepsze ćwiczenie

Henoch był najlepszym publicznym nauczycielem prawdy w czasach, w których żył. Nauczał prawdy, żył w prawdzie i jego cechy, jako nauczyciela, który chodził z Bogiem, pod każdym względem pasowały do świętości i wielkości jego misji.



Myśl dnia

Możemy mieć w Chrystusie stałego towarzysza. Henoch chodził z Bogiem, a kiedy nadchodziły pokusy, mógł o tym z Nim porozmawiać. Miał wiedzę na temat swego niebiańskiego towarzysza. Bóg był jego doradcą. Henoch został uhonorowany za swoje postępowanie. Został przypisany do nieba, nie zobaczywszy śmierci. A ci, którzy będą tak postępować przy końcu czasów, będą we wspólnocie z Bogiem na ziemi.



Wstęp do zbierania darów

Niektórzy myślą, że tylko resztki, niewielka część tego, co posiadają, należy do Boga. Kiedy już złożą część na cele religijne i dobroczynne, uważają, że reszta należy do nich i mogą z tych zasobów korzystać, jak im się podoba. Jednak w tym się mylą. Wszystko, co posiadamy, należy do Pana, i za wszystko, czego używamy, odpowiadamy przed Nim. Poprzez to, jak wydamy każdy grosz, widać, czy Kochamy z całego serca naszego Boga i bliźniego, jak siebie samego. Pieniądze mają wielką wartość, ponieważ można nimi czynić wiele dobrego. W rękach Bożych dzieci są one pokarmem dla głodnego, napojem dla spragnionego i odzieniem dla nagięgo. Pieniądze jednak nie mają większej wartości od piasku. Mają ją tylko w przypadku, gdy używamy ich w celu zaspokajania potrzeb życia, ubłogosławienia innych oraz przyczyniania się do rozwoju sprawy Bożej.



Tekst biblijny i pieśni

II Mojż. 5,21-24

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Zobaczyli światło

Tekst przewodni: Jan 8,12.

7.00. Piątkowy poranek. 30 marca 1906 roku. Pewien wytrwały strażnik szedł wolno przejściem poziomu 306. szybu 2. kopalni węgla, która znajdowała blisko miasta Mericourt we Francji.



Na końcu tego przejścia znajdowały się drzwi do szybu nr 3, gdzie 20 dni wcześniej miał miejsce największy w Europie wypadek górniczy. Z nieznanych przyczyn nastąpiła eksplozja, która uwolniła śmiertelny gaz i roznieciła w kopalni ogień. Zginęło tam tysiąc dziewięćdziesięciu dziewięciu górników.

Kiedy strażnik ten zbliżał się do zamkniętych na kłódkę drzwi, zaczęło wydawać mu się, że słyszy pukanie. Zatrzymał się, żeby posłuchać. Znowu je usłyszał, tylko tym razem znacznie głośniej. Kiedy otworzył drzwi, zobaczył trzynastu mężczyzn. Można było zauważyć na ich twarzach uśmiech i radość, gdyż znowu stali w świetle. Przez dwadzieścia dni i nocy błądzili poprzez sieć korytarzy w ciemnej kopalni szukając wyjścia. Bez jedzenia i wody osłabieni górnicy byli już gotowi umrzeć, gdy odkryli za zakrętem światło. Był to co prawda tylko nikły strumień, ale to wystarczyło, żeby znaleźć drogę do wyjścia.

Światło to coś wspaniałego! Ale miliony ludzi na tym świecie żyją w ciemności, takiej jakiej doświadczyło tych trzynastu górników. Miliony kłaniają się bożkom z drewna i kamienia, nigdy nie usłyszawszy o Jezusie Chrystusie, świetle tego świata.

Podczas podróży po Indiach mój mąż zatrzymał się, żeby porozmawiać z pewnymi młodymi ludźmi przy drodze.

— Czy słyszeliście kiedykolwiek o Jezusie Chrystusie? — zapytał.

— Nikt o tym imieniu nie mieszka tu w pobliżu — odpowiedzieli.

Mąż mój więc pokrótce opowiedział im historię o Jezusie. Kiedy zaczęło do nich docierać, że ktoś kocha ich na tyle, żeby za nich umrzeć, ich twarze się rozjaśniły.

— Poślij nam nauczyciela — prosili. — My też moglibyśmy kochać Boga, tak po prostu.

Co robisz, żeby podzielić się tym światłem z innymi?



Plan kazania

Najlepsze ćwiczenie

I. Wprowadzenie

Zarówno artykuły, jak i całe książki omawiają postępowanie różnych osób. Istnieje też krótka informacja na temat człowieka, który żył już we wczesnych czasach biblijnych. Zob. I Mojż. 5,24. Słowo „chodzić z Bogiem” po hebrajsku oznacza: żyć życiem zgodnym z Bożymi zasadami.

II. Podążać w Bożym kierunku

Hebrajskie „chodzenie z Bogiem” pokazuje Boży styl życia. Dla Henocha chodzić z Bogiem oznaczało iść w tym samym kierunku, w którym podążał Bóg. Jeśli z kimś idziesz, to musisz iść w tę samą stronę, w którą idzie ta osoba.

- A. Boży kierunek jest jasno zaznaczony. Henoch był czuły na Boże objawienie. Każde objawienie Boże traktował jako wyznaczenie kierunku w jego życiu. Dzisiaj nikt nie musi zgadywać lub wyobrażać sobie, jaką drogą podąża Bóg, gdyż największe Boże objawienie zostało nam dane w Jezusie Chrystusie. Zob. I Jana 2,6.
- B. Boża droga jest zawsze najlepsza. Czytając piąty rozdział z I Księgi Mojżeszowej, można się przekonać, że Henoch odnalazł najlepszy sposób na życie. Czasami chodzenie z Bogiem nie oznacza najprostszej lub najwygodniejszej drogi, ponieważ musisz iść w kierunku, w którym inni nie idą.

III. Nadążać za Bogiem

Dla Henocha chodzenie z Bogiem oznaczało iść w takim samym tempie, jak Bóg.

- A. Henoch odkrył sens chodzenia z Bogiem.

Bóg cię poprowadzi. Jeśli chcesz postępować zgodnie z Jego stylem życia, musisz Mu powierzyć swoje życie. Wtedy On poprowadzi cię w kierunku zmiany twojego charakteru.

- B. Boże tempo jest różne w zależności od sytuacji. Henoch nie odkrył, że Bóg idzie w tym samym, jednostajnym tempie. Stwierdził, że Boże przewodnictwo jest różnorodne. Czasami Bóg idzie szybko, czasami wolno, a innym razem czeka.

IV. Aby czynić postępy

Kiedy Henoch chodził z Bogiem, czynił wyraźne postępy. Nie możesz chodzić bez poruszania się.

- A. Chodzenie z Bogiem zaczyna się od prostego pierwszego kroku. Henoch, żeby chodzić z Bogiem, musiał najpierw zrobić pierwszy krok. Oznacza to, że musiał od samego początku mieć zaufanie do Boga.

Aby zacząć chrześcijańskie życie, należy zacząć od prostego kroku wiary. Po pierwszym kroku są następne. Aniołowie w niebie się radują, kiedy dana osoba stawia swój pierwszy krok ku Bogu.

- B. Chodzenie z Bogiem oznacza po pierwszym kroku całą serię kroków.

V. Należy dzielić bliskość

Henoch chodził z Bogiem. Kiedy z kimś idziesz, to często dzielisz się z nim swoimi myślami. Henoch dzielił swoje życie z Bogiem, a Bóg z nim.

- A. Bóg dzieli swoje życie z istotami ludzkimi. Jednym z najbardziej zadziwiających faktów dotyczących życia ludzkiego jest to, że Bóg zdecydował, by dzielić swoje życie

z grzesznymi ludźmi. Bóg chce, abyśmy poznali Jego miłość oraz troskę o nas.

- B. Bóg pozwala człowiekowi, aby ten mógł z Nim dzielić życie. Chodzenie z Bogiem oznacza przyjaźń z Nim. Chodząc z Panem możemy dzielić z Nim nasze nadzieje, marzenia, aspiracje, a także frustracje, kłopoty i rozczarowania.

VI. Aby dojść do celu

Zob. Hebr. 11,5. Ponieważ Henoch zaczął chodzić z Bogiem, dotarł do swego przeznaczenia.

- A. Bóg pozwala odkryć nam nasz potencjał. Każdego dnia, kiedy Henoch chodził z Bogiem, odkrywał znaczenie życia według Bożego stylu.
- B. Bóg sprawia, że docieramy do swego miejsca przeznaczenia. Chodzenie z Bogiem robi z nas pielgrzymów, zaś pielgrzymka kończy się wspólnotą w niebie z Bogiem.

VII. Wniosek

Musimy zacząć opłacalną podróż. Jest to podróż z Bogiem. Zostaniemy wzmocnieni na tej drodze, aby na końcu dotrzeć w chwale do domu.

VIII. Ilustracja

Tam, gdzie jest prawdziwa pobożność, jest także prawdziwa moralność. Jak mało zostało powiedziane o Henochu, człowieku, który chodził z Bogiem, któremu Bóg nie dał umrzeć! Jakże krótka jest jego biografia! A ile napisano o Napoleonie, ile powiedziano o Juliuszu Cezarze i innych wielkich ludziach tego świata. Ich praca i odkrycia zostały spisane i upowszechnione. A do tej pory nie ma dowodu na to, że ci ludzie szanowali Boga, ani na to, że Bóg ich docenił. Henoch chodził z Bogiem, aby nie oglądał śmierci, a potem zabrał go Bóg. Jakże wiele jest powiedziane w tych kilku słowach.

Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Przewodnik Starszego Zboru

15 XI 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

Wdzięczność za wszystko, co dostajemy

Życie chrześcijanina powinno opierać się na wierze, zwycięstwie i radości w Bogu..



Myśl dnia

„Za wszystko dziękujcie; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was” (I Tes. 5, 18). To zalecenie jest również zapewnieniem, że rzeczy, które są przeciwko nam, obrócą się ku naszemu dobru. Bóg nie wymaga od nas ofiary bycia wdzięcznym za coś, co mogłoby nas skrzywdzić.



Wstęp do zbierania darów

Podziękujmy Panu za to, że jest dobry, oraz prośmy, aby Jego łaska trwała wiecznie. Z jakiego rodzaju wdzięcznością możemy się zetknąć. Po pierwsze, ukierunkowaną na siebie, gdy uważamy, że wszystko, co posiadamy, zawdzięczamy sobie, więc skupiamy uwagę innych także na sobie, bez jakiegokolwiek wdzięczności dla Boga. Jest to postępowanie bałwochwalcze, wymierzone przeciwko Bogu. Powinniśmy unikać wszystkiego, co odciąga naszą uwagę od oddawania czci Bogu. Nie pozwólmy, aby pojawiały się dni, w których będziemy zaspokajać pragnienie wyniesienia siebie samych. Mamy powody, aby przynieść przed oblicze Boga dary wdzięczności za to, co będzie nas utrzymywać przy życiu przez kolejny rok.



Tekst biblijny i pieśni

I Tes. 5, 18

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Transfuzja krwi

Tekst przewodni: Ef. 7, 7.

Henry Wadsworth Longfellow był popularnym amerykańskim poetą. Niewielu współczesnych ludzi słyszało o tragedii, która mogła stanąć na jego drodze do odniesienia pełnego sukcesu.

Jego żona, Frances, którą bardzo kochał, umarła będąc jeszcze młodą osobą. Oto jak to się stało.

Tego feralnego dnia Frances miała do wysłania pocztą kilka paczek. Musiała je jednak najpierw zapieczętować specjalnym woskiem. Wzięła więc kawałek wosku i przytrzymała go



nad ogniem, żeby go rozpuścić. Jednak jej suknia dotknęła ognia i natychmiast cała zaczęła się palić.

— Pomocy! — krzyczała. — Henry, pomóż mi! Palę się!

Henry Longfellow szybko przybiegł z pomocą i stłumił ogień. Jednak Frances została bardzo mocno poparzona. Lekarze nie umieli jej pomóc, dlatego w wyniku poparzeń zmarła.

Gdyby stało się sto lat później, Frances zawieziono by ambulansem do szpitala. Tam przeprowadzono by transfuzję krwi, która uratowałaby jej życie. Ale w połowie dziewiętnastego wieku nie słyszano o czymś takim. Nie wiadano, co to osocze, szok poparzeniowy, które tak dobrze są nam dzisiaj znane. Osocze to taka słomkowego koloru część krwi. To właśnie osocze widać pod pecherzem, kiedy się oparzycie. Kiedy człowiek w wyniku oparzeń traci osocze, spada ciśnienie krwi i zraniona osoba doznaje szoku. Jeśli się temu nie zapobiegnie, następuje zgon.

Wszyscy jesteśmy poparzeni grzechem. To sprawia, że doznajemy duchowego szoku i, podobnie jak w podanym przykładzie, jeśli nie będziemy temu zapobiegać, umrzemy. Musimy mieć „transfuzję krwi”. Naszą jedyną nadzieją jest krew Jezusa.

Czy chcesz zaakceptować życie, które ma ci On do zaoferowania? Zawisł On na okrutnym krzyżu i oddał swą krew, abyś ty mógł żyć. Krew, która wypłynęła z Jego ciała, rąk i stóp, jest dla ciebie. On cię kocha i chce, abyś mógł żyć teraz i wiecznie. Dzięki Jego krwi możesz zostać uratowany. Swoim życiem pokaż Mu, jak jesteś Mu wdzięczny.



Plan kazania

Podziękowania za wszystko, co dostajemy

I. Wprowadzenie

Wielu ludzi w tych niebezpiecznych czasach ma trudności z okazaniem wdzięczności za liczne błogosławieństwa. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że każda epoka była czasem niepokoju. Jedyną różnicą jest to, że człowiek posiada teraz moc zniszczenia cywilizacji. Kobiety i mężczyźni zawsze byli podatnymi na zranienie istotami, wystawionymi na wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa, chronionymi jedynie przez miłosierdzie i łaskę Bożą.

Jeśli poddamy się strachowi w tym niespokojnym czasie, to ogarnie nas przerażenie. Zamiast tego powinniśmy otworzyć nasze umysły na błogosławieństwa i dary wielkiego i wspaniałego Boga, który wciąż zasiada na tronie wszechświata.

Apostoł Paweł nauczał chrześcijan, aby okazywali swą postawą wdzięczność. Napomina nas: „Za wszystko dziękujcie; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was” (I Tes. 5,18).

Apostoł Paweł poucza nas, abyśmy okazywali wdzięczność w modlitwie. „Skromność wasza niech będzie znana wszystkim ludziom: Pan jest blisko. Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, strzeż będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie” (Filip. 4,5-7).

II. „Bogu niech będą dzięki za niewysłowiony dar jego” (II Kor. 9,15).

Boży dar zbawienia przez Jezusa Chrystusa jest nieopisanie wielki.

- A. Nieopisanie cudowna jest Miłość, która to obmyśliła. Nasze zbawienie zrodziło się w sercu kochającego Boga.
- B. Nieopisanie cudowna jest miłość, która to nam dała. Dziecko, które urodziło się w stajence, przyszło na świat, aby być naszym Zbawcą.
- C. Nieopisanie cudowna jest Miłość, która sprawiła, że Jezus umarł na krzyżu za nasze grzechy.

III. „Lecz Bogu niech będą dzięki, który nam zawsze daje zwycięstwo w Chrystusie” (II Kor. 2,14).

Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani (Rzym. 8,28).

- A. On sprawia, że triumfujemy w dniu, w którym musimy podjąć decyzję.
- B. On sprawia, że triumfujemy w trudnych dla nas chwilach.
- C. On sprawia, że triumfujemy nawet, kiedy ponosimy porażkę.

IV. „Lecz Bogu niech będą dzięki, który daje tę samą gorliwość o was do serca Tytusa” II Kor. 8,16.

Paweł zawsze był wdzięczny za pomocników w Bożej służbie. Szczególnie był wdzięczny za Tytusa, który wziął na siebie odpowiedzialność duchowego przewodnika dla wielu nowo nawróconych.

- A. Powinniśmy być wdzięczni za naszych rodziców, którzy spełniają rolę duchowych opiekunów i przewodników.
- B. Powinniśmy być wdzięczni Bogu za nauczycieli, którzy stymulują nas zarówno poprzez swoje starania, jak i swym przykładem, abyśmy mogli lepiej zrozumieć prawdę.
- C. Powinniśmy być wdzięczni Bogu za naszych przyjaciół, chrześcijan, którzy prowadzą nas bliżej do Boga.

**V. „Ale Bogu niech będą dzięki, który nam daje
zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”
(II Kor. 15,57).**

Jest to Pawłowa szczytowa wypowiedź, odnośnie do jego prze-
myśleń na temat zmartwychwstania Chrystusa oraz końcowego
zmartwychwstania świętych. Poprzez Jezusa Chrystusa możemy
być ufni co do końcowego zwycięstwa.

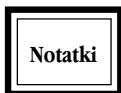
- A. Zwycięstwa nad chorobą i cierpieniem.
- B. Zwycięstwa nad grzechem.
- C. Zwycięstwa nad śmiercią.
- D. Zwycięstwa nad grobem.
- E. Zwycięstwa przez całą wieczność w niebiańskim domu
Bożym.

VI. Wniosek

Gdybyśmy regularnie poświęcali trochę czasu na rozmyślaniu
o Bożych błogosławieństwach, jakie otrzymaliśmy dzięki Jezuso-
wi Chrystusowi, moglibyśmy wyhodować piękny kwiat wdzięcz-
ności w naszym sercu. Moglibyśmy otrzymać wtedy zarówno wia-
rę, jak i łaskę, dzięki której moglibyśmy za wszystko Bogu podzię-
kować.

VII. Ilustracja

Pewnego wieczoru wyszłyśmy na dwór i zabrałyśmy cztery
osoby z ulicy. Jedna kobieta była w fatalnym stanie. Powiedziałam
siostram: „Zaopiekujcie się pozostałymi trzema osobami, ja zaś
zajmę się tą wyglądającą najgorzej”. Zrobiłam dla tej kobiety
wszystko, co tylko moja miłość mogła dla niej zrobić. Położyłam
ją do łóżka, a na jej ustach pojawił się piękny uśmiech. Przytrzy-
mała moją rękę i wypowiedziała tylko dwa słowa: „Dziękuję ci”,
potem zmarła. Nie mogłam jej więcej pomóc. Wtedy zadałam so-
bie pytanie: „Co ja bym powiedziała, gdybym była na jej miejscu?”
Odpowiedź była prosta. Poświęciłabym sobie w tych ostatnich
chwilach więcej uwagi, zapewne powiedziałam bym: „jestem głod-
na, umieram, cierpię” lub coś w tym rodzaju. Ale ona potrafiła
okazać coś więcej. Okazała mi wdzięczność i miłość. Umarła
z uśmiechem na twarzy. Wdzięczność wywołuje uśmiech i chęć
dawania (*Matka Teresa*).



.....

.....

.....

.....

Temat nabożeństwa

Bogu niech będą dzięki

Wdzięczność nie może występować incydentalnie, lecz powinna być ciągłym uczuciem (*Croft M. Pentz*).



Myśl dnia

Prawdziwy chrześcijanin to człowiek, który nawet na moment nie zapomina, co Bóg dla niego uczynił w Chrystusie. Jest to też ten, którego zachowanie, jak i cała jego aktywność ma swoje korzenie w uczuciu wdzięczności.



Wstęp do zbierania darów

Wczesny Kościół chrześcijański doświadczył wielu błogosławieństw. Paweł pisze: „A nadzieja nasza co do was jest mocna, gdyż wiemy, iż jako w cierpieniach udział macie, tak i w pociesze” (II Kor. 1,7). „Przy waszym także współdziałaniu przez modlitwę za nas, aby za udzielony nam dar łaski składane były z ust wielu dzięki za nas. To bowiem jest chlubą naszą: Świadectwo sumienia naszego, że wiedliśmy życie na tym świecie, zwłaszcza zaś między wami, w świątobliwości i czystości Bożej, nie w cielesnej mądrości, lecz w łasce Bożej” (II Kor. 1,11-12). „A powiadam: Kto sieje skąpo, skąpo też żąć będzie, a kto sieje obficie, obficie też żąć będzie” (II Kor. 9,6). „Każdy, tak jak sobie postanowił w sercu, nie z żalem albo z przymusu; gdyż ochotnego dawcę Bóg miłuje. A władny jest Bóg udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście, mając zawsze wszystkiego pod dostatkiem, mogli hojnie łożyć na wszelką dobrą sprawę” (II Kor. 9,7-8). „A tak ubogaceni we wszystko będziecie mogli okazywać wszelką szczodroliwość, która za naszym przyczynieniem pobudza do dziękczynienia Bogu” (II Kor. 9,11).



Tekst biblijny i pieśni

Ps. 119,62; 100,1-5; Łuk. 17,11-19.

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Gra dziękczynna

Tekst przewodni: Ps. 100,4.

W Ameryce podczas Święta Dziękczynienia wiele rodzin zbiera się i razem świętuje przy suto zastawionym stole. Jest to czas radości i opowiadań o Bożych błogosławieństwach w mijającym roku.



Oto gra na dzisiaj. Może w niej wziąć udział dowolna ilość uczestników, a jeśli jest was wystarczająco dużo, to możecie się nawet podzielić na grupy. Osoba, która popełni błąd, wypada z gry. Zadanie polega na tym, żeby pozostać w grze jak najdłużej.

Osoba, która zaczyna grę, musi wypowiedzieć nazwę tego, za co jest wdzięczna. Następna osoba musi podać nazwę tego, za co jest wdzięczna, jednak wyraz, który powie, powinien zacząć się na literę ostatniego wyrazu, który został wcześniej powiedziany.



Plan kazania

Bogu niech będą dzięki

I. Wprowadzenie

Do wyrażania wdzięczności zachęca na Biblia. Psalmista powiedział: „O północy wstaję, aby ci dziękować. Za sprawiedliwe sądy twoje” (Ps. 119,62). Pogański filozof Cyceron powiedział: „Wdzięczne serce to nie tylko największa cnota, ale też matka wszystkich cnót”. Plutarch (słynny grecki pisarz) napisał: „Cześć oddawana bogom, która najbardziej im się podoba, pochodzi z wdzięcznego i pogodnego serca”. Izaak Walton rzekł: „Bóg ma dwa domy; jeden w niebie, a drugi w łagodnych i pełnych wdzięczności sercach”. Samuelowi Johnsonowi przypisuje się słowa: „Wdzięczność jest owocem dobrej uprawy. Nie znajdziesz jej pośród większości ludzi”.

Każda filozofia lub postawa życiowa, która pozbawiona jest wdzięczności, a także wdzięczności, jest fałszywa. Wielki apostoł Paweł napisał: „Jestem dłużnikiem” (Rzym. 1,14).

Dziękować należy Bogu za wiele błogosławieństw, za to, co mamy.

II. Bogu należą się podziękowania za nasz kraj

W Stanach Zjednoczonych po raz pierwszy Święto Dziękczynienia było obchodzone 13 grudnia 1621 roku. William Bradford, gubernator miasta Plymouth (miasta założonego przez ojców pielgrzymów w 1620 r.), w Massachussets, ogłosił Święto Dziękczynienia dniem ucztování i modlitwy. Jednak przez wiele lat od tego czasu nie obchodzono tego święta. Pani Sarah Josepha Hale starała się przez trzydzieści lat o ustanowienie narodowego Dnia Dziękczynienia. 3 października 1863 roku prezydent ogłosił pierwszą proklamację o Dniu Dziękczynienia i ustanowienie tego święta na ostatni czwartek listopada. W 1939 roku Franklin D. Roosevelt zmienił datę tego święta na trzeci czwartek, jednak Kongres po 1941 r. zarządził, że ten dzień będzie obchodzony w czwartki listopada.

III. Bogu niech będą dzięki za nasze miasto oraz miejsce zamieszkania

Dr J. Harold Smith na religijnym zjeździe w Arkansas parę lat temu powiedział, że chrześcijanin jest:

- A. Osobą rozumiejącą swoje miasto.
- B. Osobą, która dopasowuje się do życia w mieście. Opowiada się za programem prawości. Jest prawym. Wierzy i popiera to, co prawe.
- C. Osobą, która pod Bożym wpływem próbuje przyciągnąć miasto do Jezusa. Wielkie miasta tego świata mają dużo problemów. Problemy finansowe, przestępczość, problemy z zatrudnieniem, problemy na tle rasowym. Nasze miasta potrzebują Chrystusa bardziej niż czegokolwiek. Należy szukać sposobu, aby przyprowadzić ludzi do Zbawcy. On jest naszą największą potrzebą.

IV. Podziękujmy tym, którzy byli błogosławieństwem w naszym życiu

- A. Naszym rodzicom.
- B. Naszym dzieciom.
- C. Naszym nauczycielom w szkole sobotniej. Odczuwaliśmy przecież błogosławieństwa działalności wspaniałych nauczycieli. To dobrzy ludzie, którzy kochają Pana, Jego sprawę i Jego lud.
- D. Naszym pastorom i przywódcom religijnym.
- E. Naszym przyjaciółom i krewnym. Podziękujmy tym, którzy nas wspierali oraz pomagali nam na wiele sposobów.

V. Podziękujmy za chrześcijański dom

Dom jest najważniejszą instytucją.

- A. Dom jest społecznością, w której rodzi się dziecko. W domu doznaje się pierwszych wrażeń. W domu dziecko uczy się żyć z innymi ludźmi.
- B. Ktoś kiedyś powiedział: „Najlepszym uniwersytetem na świecie jest matka czytająca swojemu dziecku”.
- C. Jest podstawową społeczną instytucją religijną. To w domu po raz pierwszy dziecko słyszy imię Boże i to tutaj ofiarowuje Mu swoją pierwszą modlitwę. Dziecko w domu uczy się, co znaczy związek z Chrystusem i Jego służenie.
- D. Jest największą ewangelizacyjną instytucją (Przyp. 22,6).

VI. Dziękujmy za Kościół

- A. Podziękujmy założycielowi Kościoła, Jezusowi Chrystusowi (Mat. 16,13-20).
- B. Podziękujmy za posłannictwo Kościoła.
 - 1. Posłannictwo nauczania (Mat. 28,19-20).

2. Posłannictwo pocieszenia (Mat. 11,28-30).
3. Posłannictwo powołania (Rzym. 12,1-2).
- C. Podziękujmy za wpływ Kościoła. Kościół podnosi tych, którzy upadli, daje siłę słabym, nadzieję zrozpaczonym, pomoc tym, którym jej potrzebują, i wolność zniewolonym.

VII. Podziękujmy za Chrystusa, naszego Pana i Zbawcę

- A. Za Chrystusowy dar przebaczenia (Ef. 1,7).
- B. Za Chrystusowy dar odkupienia (Ef. 1,7).
- C. Za Chrystusowy dar wiecznego domu (Jan 14,1-6; II Kor. 5,1).
- D. Za Chrystusowy dar siły każdego dnia (Filip. 1,13; 4,19).

VIII. Wniosek

Otrzymujemy naprawdę wiele błogosławieństw, więc wyrazmy naszą wdzięczność Bogu.

IX. Ilustracja

Za każdy świt poranku,
Ojcze, dziękujemy Ci.
Za odpoczynek i schronienie każdej nocy,
Ojcze, dziękujemy Ci.
Za zdrowie i jedzenie, za miłość i przyjaciół,
Za całą Twoją dobroć,
Ojcze w niebie, dziękujemy Ci (Ralph Waldo Emerson)

Temat nabożeństwa

„I nazwą Go: Cudowny Doradca”

On, którego nazywają „wielkim Bogiem, wiecznym Ojcem, Księciem Pokoju”, o którym napisano „potężna będzie władza i pokój bez końca (...) gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości”, jest Cudownym Doradcą. Możemy Go też prosić o mądrość, gdyż „wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania” (Iz. 9,6; Jak. 1,5).



Myśli dnia

„Wy sami idźcie na osobność” (Mar. 6,31). Chrystus nas zywota, a jeśli przyjmijemy Jego słowa, będziemy silniejsi i bardziej użyteczni. Gdy Jego naśladowcy szukali Jezusa, mówili Mu o wszystkich swoich sprawach, On ich wspierał i pouczał. Jeśli dzisiaj chcemy poświęcić czas na to, aby powiedzieć Jezusowi to, czego nam potrzeba, na pewno się nie zawiedzimy. Będzie On po naszej prawej ręce, żeby nam pomóc. Potrzebujemy więcej zaufania do naszego Zbawcy (por. *ŻJ*, str. 259).



Wstęp do zbierania darów

Wszyscy muszą przedłożyć Bogu sprawozdanie z tego, jak korzystają ze swojego czasu, talentów i pieniędzy. Nie jest łatwo powierzać swoje bogactwa innym, ale jako skrupulatni Boży gospodarze powinniśmy robić właściwy użytek z Pańskich pieniędzy. Jakże trudno będzie tym, którzy mają majątności, wejść do Królestwa Bożego, ale jakże piękne będą charaktery tych, którzy powierzą swój kapitał Bożemu królestwu! Jeśli ktoś zarządzał wszystkim, jak Bożą własnością, i postępował zgodnie z Bożymi zaleceniami, a następnie inwestował, aby ratować cenne dusze, to potem zobaczy w królestwie Bożym tych uratowanych ludzi, ponieważ przekazał Boże zasoby zgodnie z ich przeznaczeniem. Otrzyma za to wieczne mieszkanie.



Tekst biblijny i pieśni

Iz. 6,9

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Zawzięty Harold

Tekst przewodni: *Przyp.* 11,14.

W 1066 król Anglii Edward leżał umierający w pałacu. Chociaż obiecał tron Wilhelmowi z Normandii, to jednak zmienił swoje



zdanie i dał go Haroldowi. Wilhelm w odpowiedzi na taką decyzję zebrał natychmiast swoich żołnierzy, aby najechać Anglię i przejąć tron siłą. Kiedy gromadził armię i przygotowywał 1400 statków, król Norwegii najechał Anglię z północy. Kiedy król Harold pośpieszył bronić tę część królestwa, Wilhelm przyплыł do niebronionej części południowego wybrzeża. Było to 28 września 1066 roku.

Haroldowi i jego ludziom udało się pokonać najeźdźców z północy, ale przy dużej stracie ludzi. Jednak mimo to król postanowił natychmiast wyruszyć na południe i walczyć z Wilhelmem.

Jego doradcy nalegali:

— Nie rób tego. Twoja armia jest wyczerpana i słaba z powodu poniesionych strat w walce z Norwegami. Poczekaj, aż zbierzesz więcej ludzi i wtedy będziesz miał większą gwarancję na zwycięstwo nad Wilhelmem.

— Nie mogę czekać? — powiedział król. — Wilhelm pali i plądruje wsie w moim królestwie. Muszę bronić swoich ludzi. Pojadę tam.

— Jeśli teraz tam pójdziesz, na pewno przegrasz — odpowiedzieli doradcy. — Poczekaj, aż wzrosną twoje szanse na zwycięstwo.

Jednak Harold nie chciał słuchać rad swoich doradców. Pomaszerował na południe i walczył z Wilhelmem pod Hasting. I spełniło się to, przed czym ostrzegali go doradcy. Jego armia została pokonana, a on zginął w walce. Zwycięzca, który stał się znany jako Wilhelm Zdobywca, został królem Anglii. Jednak wynik mógłby być zupełnie inny, gdyby Harold posłuchał mądrzejszych i starszych od siebie.

Co ty byś uczynił, gdybyś był Haroldem? Czy posłuchałbyś rady swoich doradców? Czy może zatkałbyś swoje uszy i pośpieszył ku swojej zagładzie pod Hasting?

Jak reagujesz na rady w swoim codziennym życiu? Czy chcesz słuchać swoich doradców, rodziców, nauczycieli czy pastora? Czy wiesz o tym, że bezpieczniej jest słuchać rad tych, którzy mają więcej doświadczenia życiowego?



Plan kazania

„I nazwą Go: Cudowny Doradca”

I. Wprowadzenie

W przeszłości, podobnie jak dzisiaj, wybitne osiągnięcia wielkich ludzi były uwieczniane na pomnikach i budowlach, tak aby inni w przyszłości mogli się o tym dowiedzieć. Dzięki temu zachowujemy pamięć o rodzaju ludzkim..

Napisy „pamiątkowe” o Jezusie wyróżniały się tym, że zostały napisane przez Izajasza na proroczych zwojach 700 lat przed narodzinami Jezusa.

Nasz świat po omacku szuka doradcy. Na płaszczyźnie międzynarodowej najlepsze umysły zbierają się w takich organizacjach, jak Organizacja Narodów Zjednoczonych, aby rozwiązać problemy, z którymi stykają się narody świata.

Na poziomie krajowym prezydent danego narodu stara się otoczyć najbardziej uzdolnionymi doradcami, którzy są aktualnie dostępni.

Na poziomie indywidualnym szukamy doradców finansowych lub zaufanych przyjaciół. Jeśli chcemy mieć dobre rozeznanie w prawie, szukamy dobrego prawnika. Często w sprawach małżeńskich doradcą jest pastor. Sumienni rodzice poszukują rad nauczycieli odnośnie do edukacji ich dzieci.

Siedem stuleci przed cudownym narodzeniem Jezusa prorok oświadczył, że przyjdzie do nas Zbawca jako Doradca.

II. Jezus jest odpowiedni, by być twoim doradcą

Jego kompetencja wynika z tego, kim jest. Jest On kompetentny z powodu źródeł mądrości, wiedzy oraz poznania, które się w nim znajdują.

- A. Jest On doradcą współczującym.
- B. Jest On doradcą konsekwentnym.
- C. Jest On doradcą godnym zaufania.

III. Jezus Chrystus stale jest gotowy, by być naszym doradcą

Dał obietnicę (zob. Mat. 28,20). Naszym życiem jest Zbawca, który wraz z Duchem Świętym dzieli miejsce w sercu wierzącego (Jan 14,16-18).

- A. On będzie ci doradzał poprzez fragmenty Pisma Świętego.
- B. Będzie doradzał ci poprzez członków swojego Kościoła, który tworzy na świecie Jego ciało.
- C. Dostarczy ci rady poprzez kazanie twojego pastora.
- D. Będzie ci doradzał poprzez pieśni śpiewane przez chór.
- E. Zapewni ci radę w cichej modlitwie, jeśli będziesz słuchał.
- F. Doradzi ci poprzez wspaniałe książki, jeśli będziesz czytał.
- G. Doradzi ci poprzez słowa wypowiedziane przez dobrych i wspaniałych chrześcijan, jeśli będziesz rozwijał swoją przyjaźń z nimi.
- H. Będzie ci doradzał poprzez otwarte i zamknięte drzwi różnych okazji.

IV. Cechy Jego wspaniałego doradztwa

- A. Będzie wyszukiwał i odnajdywał to, co jest w twoim życiu najlepsze. Zrobi tak, jak napisał do siedmiu kościołów Azji Mniejszej.

- B. Będzie wyszukiwał, a następnie usuwał z twojego życia to, co jest dla ciebie destruktywne. Kiedy udajemy się do lekarza na badania, to oczekujemy, że odkryje on wszystko, co jest dla nas szkodliwe. Także duchowy lekarz będzie co jakiś czas nas ostrzegać i upominać przed tym, co jest niebezpieczne w naszej moralnej konstrukcji.
- C. Będzie przewidywał, co może nastąpić, i wzywał do większej wiary i lepszych osiągnięć. Jezus ma ustawicznie zdolność dostrzegania tego, co jest dla nas najlepsze.

V. Konsekwencje Jego doradztwa.

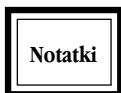
- A. Będzie prowadził nas udzielając nam bezcennej pomocy w byciu konsekwentnymi chrześcijanami.
- B. Kiedy będziemy pod wpływem Jego doradztwa, wtedy będziemy bardziej zgodni z Nim duchowo.
- C. Stale będziemy przygotowani na wszelkie ewentualności w naszym życiu, jeśli będziemy postępować zgodnie z radami naszego Zbawcy.

VI. Wniosek

Oto co Wspaniały Doradca radzi nam odnośnie do naszego obciążenia: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię ukojenie. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucicie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie” (Mat. 11,28-30). „Ale szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, wszystko inne będzie wam dodane” (Mat. 6,33).

VII. Ilustracja

Jezus ma wiele błogosławieństw do rozdania, wiele drogocennych podarunków dla ludzi. Jest On wspaniałym Doradcą, nieskończonym w mądrości i sile; a jeśli poznamy moc Jego Ducha i pozwolimy Mu się przez Niego kształtować, to w przyszłości staniami przed Nim gotowi do zamieszkania z Nim.



.....

.....

.....

.....

.....

Przewodnik Starszego Zboru

6 XII 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

I nazwą Go: Bóg Mocny

Władca wszechświata nie był sam podczas swojej dobroczynnej działalności. Miał współpracownika, który doceniał Jego punkt widzenia i mógł dzielić się swoją radością w tworzeniu.



Myśl dnia

„I nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju” (Iz. 9,5). Chrystus ma dwie natury, człowieka i Boga. Boskość i człowieczeństwo są w Nim połączone. Na Jego pośrednictwie zawieszona jest nadzieja świata. Nikomu za wyjątkiem Chrystusa nie udało się żyć w sposób czysty i nieskazitelny. Pokazał On doskonale człowieczeństwo połączone z boskością; poprzez zachowanie odrębności każdej z tych natur pokazał światu Boży charakter oraz charakter doskonałego człowieka. Pokazał nam, jaki jest Bóg i jak człowiek może stać się podobnym w swoim charakterze do Boga (*Christ Our Example*).



Wstęp do zbierania darów

Powinniśmy być bardziej religijni. Powinniśmy bardziej kochać naszego Pana. Musimy codzienne poświęcać się Panu i doświadczać prawdy. Umacniajmy się w naszych szczerych, pełnych samozaparcia wysiłkach. Niech każdy pamięta, że jeśli kiedykolwiek w czymś umyśle zrodzi się myśl o odrzuceniu danej mu przez Boga odpowiedzialności, to może się zdarzyć, że Bóg umieści go kiedyś razem z bezwartościowymi sługami. Dowie się w wielkim dniu rozrachunków, jeśli nie wcześniej, że Bóg jest właścicielem wszystkiego, co posiada, i że był on tylko zarządcą i miał jedynie kierować tym, co zostało mu powierzone. Obojętnie, czy mamy jeden talent, trzy, pięć, czy dziesięć, wszystkie one należą do Boga. Nie należy marnować ani złotówki na bezwartościowe rzeczy w celu zaspokojenia swych żądz. Nie należy marnować najmniejszej cząstki, która mogłaby się przyczynić do zbawienia dusz, za które Chrystus oddał swoje życie (*Colaborers With Christ*).



Tekst biblijny i pieśni

Iz. 9,5

Pieśń _____

Pieśń _____





Opowiadanie dla dzieci

Choinka

Tekst przewodni: Filip. 2,15.

1 grudnia mama Małgosi zaczęła przeliczać swoje pieniądze i planować wydatki. Tak więc włożyła pieniądze kolejno do kopert na dziesięcinę, czynsz, jedzenie, rzeczy codziennego użytku, ubrania. Mama Małgosi nie miała stałego zatrudnienia. Nawet jej obecna praca była tymczasowa. Jej rodzina potrzebowała tak wiele pieniędzy. Niemal zawsze święta były dodatkowym problemem. Oczywiście mogą przecież sami zrobić prezenty jeden drugiemu. Ona uszyje dla swojej córeczki płaszczyk, a mąż zrobi konia na biegunach.

Gdyby jeszcze tylko starczyło im pieniędzy na choinkę. Mama Małgosi trzymając w ręce kopertę z dziesięciną zaczęła myśleć o tych pieniądzach. Bóg nie miałby na pewno nic przeciwko temu, gdyby wzięła tylko trochę na drzewko. On przecież wie, jak bardzo tego pragnie, żeby jej mała córeczka miała się, z czego cieszyć. Wtedy przyszy jej do głowy słowa Malachiasza: „Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby był zapas w moim domu, i w ten sposób wystawcie mnie na próbę! — mówi Pan Zastępów — czy wam nie otworzę okien niebieskich i nie wyleję na was błogosławieństwa ponad miarę” (Mal. 3,10).

— Nie! — powiedziała do siebie mama Małgosi pośpiesznie odkładając do koperty pieniądze. Te pieniądze należą do Boga. Nie będę z nich korzystać. Jakoś się obejdziemy bez świątecznego drzewka.

Mama Małgosi starała się, jak najostrożniej wydawać swoje pieniądze, jednak niezależnie od tego, jak bardzo się starała, nie była w stanie uzbierać wystarczająco na drzewko. Zanim sobie zdała z tego sprawę, nadeszła Wigilia.

Tego dnia zostawiła swoją córeczkę u przyjaciółki i poszła do sklepu, gdzie pracował jej mąż.

Kiedy skończył pracę, poszli razem pod rękę, wzdłuż ulicy do domu. Kiedy zbliżali się do skrzyżowania, usłyszeli szybko zbliżającą się ciężarówkę. Usłyszeli zgrzyt. Ciężarówka wpadła w lekki poślizg i coś podskoczyło do góry i spadło wprost do ich stóp. Była to choinka!

— Hej, coś panu wypadło z ciężarówki! — krzyknął tata, ale kierowca się nie zatrzymał. Kiedy rodzice Małgosi spojrzeli na tą piękną jodłę, zaczęli zdawać sobie sprawę z tego, że to Boże specjalne błogosławieństwo dla nich. A więc mają swoją choinkę! Radośni podnieśli ją i pobiegli z nią do domu.

Plan kazania

„I nazwą Go: Bóg Mocny”



I. Wprowadzenie

Dzięki Bożemu natchnieniu prorok mógł wybiec swoim spojrzeniem 700 lat do przodu i napisać o narodzinach, życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Zbawcy. Godnym zbadania jest, jak Chrystus wypełnia to, co prorok przepowiedział pod boskim natchnieniem.

Bóg dał swego ukochanego, bezgrzesznego Syna, który za nas cierpiał. Słowa odnoszące się do Mesjasza przedstawiały Jego misję. Mesjasz był i jest wspaniały, a wynika to z tego, kim On jest, co nauczał, co czynił i co może uczynić. Jest On cudownym doradcą, ponieważ jest boski, zawsze obecny, współczujący i konsekwentny w swoich działaniach.

W każdym stuleciu człowiek żył w strachu przed tymi, którzy posiadali władzę i autorytet. Sprawdzało się to w każdej dziedzinie życia. Kiedy mówimy o człowieku posiadającym władzę, mamy na myśli pieniądze, wpływ na politykę lub dysponowanie nowościami technicznymi.

II. Mocny Bóg jest nam w każdej chwili potrzebny

- A. Potrzebna jest nam wiara we wspaniałego Zbawcę, który był w stanie dokonać dla nas pełnego odkupienia.
- B. Potrzebujemy Zbawcy, który może całkowicie zawładnąć naszym umysłem, emocjami i przed którego autorytetem chętnie skłonimy swe kolana.
- C. Współczesny chrześcijanin może doświadczyć podobnego błogosławieństwa, jakie objawiło się Izajaszowi, który miał możliwość poznać świętość i królewski autorytet Boga Izraela. Należy przyjrzeć się księdze Objawienia Jana, w której dwudziestu czterech starców upadło przed Bogiem siedzącym na tronie i rzekło jednocześnie: „Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, przyjąć chwałę i cześć, i moc, ponieważ Ty stworzyłeś wszystko, i z woli twojej zostało stworzone i zaistniało” (Obj. 4,11).

III. Nasz Zbawca jest Bogiem mocnym

- A. On doświadczył zwycięstwa nad szatanem podczas kuszenia na pustyni. Oparł się On niewzruszenie wszelkim atakom szatana.
- B. Pokonał świat swym bezgrzesznym życiem.
- C. Pokonał słabość swego ciała w ogrodzie Getsemane.
- D. Pokonał grzech na krzyżu.
- E. Pokonał śmierć oraz grób przez zmartwychwstanie.

IV. Jego imię: Bóg mocny

- A. Jego imię zostało wywyższone (Filip. 2,9-10). Charles Lamb powiedział: „Jeśli Szekspir wszedłby do tego pokoju, wstąpiłbyśmy, żeby go uczcić. Gdyby wszedł tutaj Chrystus, ukłęklibyśmy przed Nim w uwielbieniu”.
- B. Jego imię jest dla nas ratunkiem (Dz. 4,12).
 - 1. Mat. 1,21.
 - 2. Jan 1,11-12.
 - 3. Jan 20,31.

On zaniósł nasze winy i grzechy na krzyż.

Jest dla nas doskonałym przykładem prawości.

Może nawrócić najtwardsze serce.

Użycza łaski najsłabszemu grzesznikowi.

Pewnego dnia wzbudzi martwych.

Wtedy osądzi świat.

Zniszczy grzech.

Da świętym przywilej wiecznego zamieszkania w domu Bożym.

V. Wniosek

Przyjdź i powierz swoje życie z ufnością Jezusowi, Bogu mocnemu, wspaniałemu Odkupicielowi, wielkiemu Doradcy. Pozwól Mu pomóc sobie we wszystkich potrzebach i problemach. Powierz Mu swoje smutki, porażki i kłopoty, aby doświadczyć pociechy i wsparcia. On chce pomóc wszystkim, którzy chcą poprzez Niego przyjść do Boga.

VI. Ilustracja

Dyskusowanie o Bożej wielkości wydaje się bezcelowe, zaś negowanie jej byłoby absurdem. Czy możemy wyobrazić sobie Pana Boga proszącego kogoś o pozwolenie lub dostosowującego się do kogoś większego od siebie wśród tłumu? Do kogo Bóg powinien się udać o pozwolenie? Kto jest znaczniejszy od Najwyższego? Kto jest potężniejszy od najpotężniejszego? Kto urodził się przed Wiecznym? Przed czym tronem mógłby Bóg ukłęknać? Kto jest od Niego wspanialszy, do którego musiałby się odwoływać? (A. W. Tozer).

Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

Przewodnik Starszego Zboru

13 XII 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

„I nazwą Go: Ojciec Odwieczny”

Chrystus jest jedynym, dzięki któremu możemy mieć przebaczenie, jedynym, który był z wiecznym Ojcem — jeden w naturze, charakterze i celu.



Myśl dnia

Niezależnie od tego, jak bardzo pasterz kocha swoje owce, to i tak będzie on bardziej kochał swoich synów i córki. Jezus nie jest tylko naszym pasterzem, lecz jest naszym „Ojcem odwiecznym”. On powiedział: „Ja jestem dobry pasterz i znam swoje owce, i moje mnie znają. Jak Ojciec mnie zna i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce” (Jan 10,14-15). Cóż za oświadczenie! On przebywa ze swoim Ojcem. Wspólnota pomiędzy Nim i wiecznym Bogiem może być porównana do związku pomiędzy Chrystusem a Jego dziećmi na ziemi!



Wstęp do zbierania darów

Wszyscy muszą przedłożyć Bogu sprawozdanie z tego, jak korzystają ze swojego czasu, talentów i pieniędzy. Jako skrupulatni Boży gospodarze powinniśmy robić właściwy użytek z Pańskich pieniędzy. „Jak trudno tym, którzy mają majątności, wejść do Królestwa Bożego”, ale jakże piękne będą charaktery tych, którzy powierzą swój kapitał Bożemu królestwu! Jeśli ktoś zarządzą wszystkim, jak Bożą własnością, i postępuje zgodnie z Bożymi zaleceniami, a następnie inwestuje swoje majątności, aby ratować cenne dusze, to potem zobaczy w królestwie Bożych tych uratowanych ludzi, ponieważ przekazał Boże zasoby zgodnie z ich przeznaczeniem i zamieszka w domu Ojca po wszystkie czasy (*Colaborers With Christ*).



Tekst biblijny i pieśni

Iz. 9,6

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Kosmiczna muzyka

Tekst przewodni: Łuk. 2,14.

15 grudnia 1965 roku astronauta Walter Shirra, będąc na pokładzie Gemini IV, wziął swoją harmonijkę i zagrał „Jingle Bells”. Miliony ludzi na ziemi usłyszały po raz pierwszy muzykę



z kosmosu. A co z pieśnią, którą aniołowie zaśpiewali nad wzgórzami Judei, tamtej nocy, tak dawno temu?

„Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom”.
Chwała. Pomyśl o tych wszystkich rzeczach, które mógłbyś opisać jako wywołujących uwielbienie: piękno górskiego pejzażu, wschód słońca, szczyt urwistej góry, orzeł lecący ponad równiną, drogie klejnoty. Chwała Boga świeci tysiącami słońc. Jego piękno i wielkość są wspanialsze od milionów symfonii. Jego siła i potęga jest ponad wszystkim, co możemy sobie wyobrazić.

Bóg na wysokościach. Nasz Ojciec jest królem wszechświata, stwórcą słońc i systemów słonecznych, galaktyk, lodowców, skorupiaków i gwiazd, twórcą skrzydeł motyla i mgły unoszącej się w górach, posiada wszelką moc, jest wieczny, wszechobecny, wszystkowiedzący. Władco, Twój tron jest tam, gdzie nie musi istnieć słońce za dnia ani księżyc w nocy.

A na ziemi... Ta mała drobinka pyłu jest gdzieś na krańcu wszechświata. Ta jedna mroczna planeta zbuntowała się przeciwko mądrości i dobremu Stwórcy. Ta mała część wszechświata weszła w zażyły związek z grzechem. Ta planeta jest miejscem, na której zrealizowany został plan zbawienia. Ta planeta wypełniona jest smutkiem, chciwością, przemocą i nienawiścią. Ta planeta zostanie pewnego dnia zniszczona ogniem i odnowiona, aby stać się domem odkupionych ludzi.

Pokój. Pokój jest wtedy, gdy nie ma walki. Jest zawierany pod koniec wojen, strajków, buntów. Jest uczuciem dobra, które biegnie od Tego, który zna nasze grzechy, jest przebaczeniem. Jest uczuciem bycia człowieka z Bogiem.

Bóg jest blisko ludzi. Przynosi radość i nadzieję ludziom grzesznym, pełnym kłamstwa, nieczystym, tym, którzy zgubili drogę.



Plan kazania

„I nazwą Go: Ojciec Odwieczny”

I. Wprowadzenie

Na Wschodzie ludzie często dają nazwy bądź imiona, które oznaczają jakąś charakterystyczną cechę danej osoby. Ten szczególnie mesjanistyczny tytuł mówi o Zbawcy jako o „wiecznym Ojcu, Ojcu wieczności, Ojcu trwającym ustawicznie”. Odnosi się on do Jego władania wiecznością.

II. Ten tytuł to niezbity dowód boskości Mesjasza

Ten tytuł wyraźnie odróżnia Go od grzesznych ludzi, których życie jest podobne do mgły, która na chwilę się pojawia i znowu znika.

- A. Zbawca nie jest ograniczony czasem; posiada swoją osobowość.
- B. Nasz Zbawca jest wieczny (Jan 1,1.14).
 - 1. Mesjasz, którego czcimy, przyszedł i żył na tej ziemi oraz umarł z powodu naszych grzechów i zmartwychwstał jako Pan życia i śmierci (Obj. 1,18).
 - 2. W czasach, które ulegają ciągłym zmianom, czcimy i służymy niezmiennemu Chrystusowi (Hebr. 13,8).
- C. Nasz Zbawca, Ojciec wieczności, jest wolny od ograniczeń czasowych. Czas nie jest w stanie uszczuplić Jego chwały.

III. Mesjasz jest „Odwiecznym Ojcem”, ponieważ daje życie wieczne

- A. Życie wieczne jest prezentem (Jan 3,36).
- B. Wieczne życie jest darem dobrego pasterza (Jan 10,27-29).
- C. Życie wieczne jest osiągalne tylko przez Jezusa Chrystusa (Rzym. 6,23).

IV. Obiecany Mesjasz, dany nam Syn, jest Odwiecznym Ojcem, ponieważ jest On dawcą odwiecznego życia.

- A. Okazuje czułą opiekę Bożym dzieciom.
- B. Jest z tymi, którzy Go poszukują i spełniają Jego życzenia (Mat. 28,20).
- C. Dzięki nieskończonej mądrości szkoli nas, abyśmy mogli przynieść więcej owoców (Jan 15,2).
- D. Mesjasz zapewnia bezpieczeństwo tym, którzy Mu ufają i Go naśladują (Jan 10,28-29).

V. Tytuł „Odwieczny Ojciec” sprawia, że nigdy nie porzuci swego urzędu

Zbawca nie zaistniał w czasie swoich urodzin w Betlejem, ponieważ zawsze istniał. W tym przypadku przybrał On ludzkie ciało, aby człowiek mógł lepiej zrozumieć naturę i charakter prawdziwego Boga. Lecz Zbawcą jest stale i nim pozostanie na wieki.

- A. Żyje zawsze, by nam towarzyszyć i udzielać nam swych rad.
- B. Żyje od zawsze, aby nas kochać i doprowadzić nas ku boskiemu przeznaczeniu.
- C. Wciąż poszukuje ludzkie, aby ich ratować od grzechu i kary.
- D. Stale poświęca ojcowskie kochające serce swoim dzieciom.

VI. Wniosek

Zbawca wciąż jest „odwiecznym Ojcem”, który spełnia najgłębsze potrzeby ludzkiego serca. Może przedstawić cię prawdziwemu Bogu, który sam objawia się w miłości i litości, tak jak w świętości i sprawiedliwości.

Jest On pełen gorliwości i zdolny do przebaczenia twoich grzechów; całkowicie i za darmo, jeśli będziesz wierzył i wyrażał z ich powodu żal.

Jako Ojciec Wieczności z całego serca chce ci dać wieczne życie. To życie to coś więcej niż trwanie bez końca. Jest to nowa jakość życia, jest to życie zbliżone do Bożego.

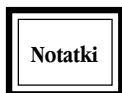
Odpowiedz właściwie na Jego wołanie, a będzie to wspaniałe przeżycie, wspanialsze od wszystkiego, czego do tej pory doświadczyłeś.

VII. Ilustracja

Mój syn chodzi za mną godzinami wokół domu. Wszelkie moje starania zainteresowania go zabawą samochodzikiem lub książeczką spełzły na niczym. On po prostu chciał, żebym go nosiła. Nie mogłam poczytać gazety, zjeść trochę sałatki czy zadzwonić do przyjaciółki. Niczym mój cień dreptał za mną. Cały dzień chciał być blisko mnie, więc się na niego zdenerwowałam.

Nagle pomyślałam, że też jestem Bożym dzieckiem, więc przestałam się na niego złościć. Pomyślałam, ile Bóg mógłby uczynić, gdybym chodziła za Nim cały dzień? Mogłabym przyglądać się, jak trzyma dzieci w swoich ramionach. Czy czułby się dotknięty, gdybym chciała być blisko Niego przez cały dzień?

Poświęciłam więc mojemu synowi tyle uwagi, ile tylko chciał, napawając się miłością Niebiańskiego Ojca.



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Przewodnik Starszego Zboru

20 XII 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

„I nazwą Go: Książę Pokoju”

Chrystus jest „Księciem Pokoju” (Iz. 9,6), a Jego misją jest odnowienie ziemi oraz zapewnienie pokoju tu, jak i w niebie. Zob. Rzym. 5,1. Ktokolwiek wyrzeknie się grzechu i otworzy swe serce na Jezusa, będzie miał swój udział w tym niebiańskim pokoju.



Myśl dnia

Książę Pokoju przybył, aby wziąć udział w jednym z największych konfliktów, jakie kiedykolwiek miały miejsce na ziemi, w który i niebiosy były zaangażowane. Wszystko to dlatego, aby mógł przynieść synom ludzkim światło, prawdę i pokój. Musiał zwyciężyć szatana, który uzurpował sobie prawo do tego świata i jego mieszkańców.



Wstęp do zbierania darów

Miłość do Jezusa i miłość do pieniędzy nie mogą przebywać w tym samym sercu. Miłość Boża tak bardzo wyprzedza miłość do pieniędzy, że ich właściciel je porzuca, ukierunkowując swoje uczucie na Boga. Poprzez tę miłość jest on prowadzony do współpracy z pastorem, aby wyjść naprzeciw potrzebom sprawy Bożej. Największą przyjemność stanowi właściwe rozporządzanie dobrami Bożymi. Taki człowiek otrzymuje wszystko, co nie jest jego, i wiernie wypełnia swoje obowiązki jako Boży sługa. W taki sposób bogaty może wejść do królestwa Bożego.



Tekst biblijny i pieśni

Iz. 9,6

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Bostońska herbaciana sprawa

Tekst przewodni: „Nie dawajcie diabłu przystępu” (Ef. 4,27).

Gdy mamy do czynienia z diabłem, to musimy być co najmniej tak samo zdeterminowani do stawiania oporu jak amerykańscy koloniści w 1773 roku.

W tym czasie część Ameryki Północnej była pod rządami Anglii. Król, aby zademonstrować swoją władzę, posłał do Nowego Świata (tak wtedy nazywała się Ameryka) wojska, które miały wypełniać jego rozkazy. Na kolonistów zostały nałożone spore podatki, zaś



pieniądze z nich płynęły do Anglii. Po serii protestów zniesiono podatki za wyjątkiem podatku herbacianego.

— W porządku — zgodzili się koloniści — w takim razie nie będziemy kupować angielskiej herbaty.

Wkrótce 18 milionów funtów herbaty zaczęło zalegać w magazynach. Jednak Anglicy wciąż wysyłali kolonistom statki pełne herbaty.

We wczesnych godzinach porannych grupa mężczyzn pod przewodnictwem Samuela Adamsa wymalowała swoje twarze, przebrała się za Indian, a następnie udała się do bostońskiego portu. Na dany sygnał wdrapali się na statki. Otworzyli luki i wyrzucili do zatoki skrzynie wypełnione herbatą.

— Bravo! Bravo! — rozległy się liczne głosy, kiedy uporali się z ponad trzystoma skrzyniami.

Wiadomość o tym, co się wydarzyło w Bostonie, wkrótce dotarła do Anglii. Król Jerzy III był świadomy, że wybuchł bunt.

Może to nie najgorszy pomysł dla młodych chrześcijan, by brać przykład ze zbuntowanych kolonistów. Możliwe, że taka „wyprawa”, w której wyrzucilibyśmy z naszych domów produkty szatana, byłaby właściwa. W końcu dlaczego mielibyśmy płacić Lucyferowi podatki?

Papierosy, narkotyki, napoje alkoholowe, kawa, herbata — tych rzeczy powinniśmy się wyzbyc. Jak również kryminalne powieści przepełnione przemocą i grzechem też powinny odejść z naszych domów. Nieczystych filmów też należałoby się pozbyć. Możliwe też, że powinniśmy przejrzeć nasze nagrania. Nie powinniśmy też oglądać niektórych programów telewizyjnych. Uwalniając się od diabelskich produktów mówimy mu, że jesteśmy zmęczeni jego tyranią i że chcemy być wolni. Upewnijmy się dziś, że diabeł nie ma przystępu do naszego domu.



Plan kazania

„I nazwą Go: Księżę Pokoju”

I. Wprowadzenie

Przyglądaliśmy się różnym proroczym tytułom Mesjasza. Każdy z tych tytułów zawierał boską obietnicę. Tytuł „Księżę Pokoju” jest najznacześniejszy z nich wszystkich. Jest on odpowiedzią na najgłębszą potrzebę serca. Celem Księcia Pokoju jest, aby człowiek mógł żyć w pokoju z Bogiem i z drugim człowiekiem. Grzech wywołał bolesną potrzebę zaistnienia boskiego księcia, który jest w stanie odnowić pierwotny pokój.

II. Serce człowieka pragnie pokoju

- A. Pragnienie pokoju jest wśród ludzi czymś powszechnym.
- B. Co stoi na przeszkodzie w osiągnięciu pokoju?

1. Udało nam się osiągnąć najwyższy standard życiowy, jaki kiedykolwiek znał świat.
2. Dzięki cudom z laboratoriów badawczych udaje nam się przedłużyć nasze życie.
3. Wzrasta dobrobyt, jednak wciąż brak pokoju.
4. Zostały zaakceptowane substytuty Księcia Pokoju. Narody nie mają odwagi, by osiągnąć pokój opierając go na Bogu. Pokładamy naszą wiarę w armii lądowej, siłach morskich, siłach lotniczych, broni atomowej i radarach. Również pojedynczy człowiek zaakceptował substytut Księcia Pokoju. Patrzymy na wykształcenie, bogatych znajomych, na zdrowie. Wszystko to jednak zniknie, a w sercu pozostanie zamęt.

III. Pokój jest darem od Boga

- A. Kapłani ze Starego Testamentu byli instruowani, aby w błogosławieństwie było wspomniane życzenie pokoju: zob. IV Mojż. 6,24-26.
- B. Psalmista uznał, że pokój jest jednym z błogosławieństw Bożych. Zob. Ps. 29,11.
- C. Prorok Izajasz dostrzegł, że prawdziwy pokój wynika z prowadzenia życia zgodnie z wolą Bożą. Zob. Iz. 26,3-4;
- D. Apostoł Paweł wierzył, że Niebiański Ojciec jest dawcą pokoju.
 1. Zob. Filip. 4,6.7.
 2. Modlił się o pokój dla Tesaloniczan. Zob. II Tes. 3,16.
 3. „Albowiem Bóg nie jest Bogiem nieporządku, ale pokoju” (I Kor. 14,33).
- E. Bez Boga nie ma pokoju.
 1. Zob. Iz. 48,22.
 2. Kiedy Izrael w czasach Jeremiasza się zbuntował i nie było już pokoju Bożego, można było słyszeć słowa z Księgi Jeremiasza 14,19b.
Bez Boga człowiek nie osiągnie wieczności. Nie uchwyci się największych wartości życia.

IV. Jezus Chrystus jest jedynym źródłem pokoju

- A. Książę Pokoju jest zawsze skłonny do pokoju.
 1. Długo znosi swoich nieprzyjaciół.
 2. Zawsze jest dla wszystkich obecny i dostępny.
 3. Zawsze jest gotów wybaczyć.
- B. Nasz Zbawca słynie ze skłonności do pokoju.
- C. Pokój jest błogosławieństwem, za które musiał umrzeć, żeby je nabyć (Rzym. 5,1).
- D. Pokój jest błogosławieństwem, dla którego żyje, żeby nim obdarzać (Jan 20,21).

1. Będąc z Chrystusem przestajemy walczyć między sobą.
 2. Chrystus wybawia grzeszników z ich głupot, żądz i zła, które ich wyniszczają.
- E. Jezus posiada pokój, czyni pokój, daje pokój i radość w pokoju.

V. Jaki jest pokój, który daje Chrystus?

Większość ludzi popiera ład i pokój. Ten rodzaj pokoju jest m.in. oparty na pieniądzach.

Pokoju, który Jezus oferuje, nie można zdobyć w czasie walk ani nabyć za pieniądze, ani zapewnić go dzięki medycynie. Pokój, którego Jezus dostarcza, nie polega na podbijaniu mieczem, ale na Duchu.

- A. Pokój nie jest rodzajem stagnacji, brakiem aktywności. Jezus nie dostarcza nam duchowego narkotyku, który miałby trzymać nas z dala od rzeczywistości. Jego pokój jest pokojem wolności, który chroni nas przed wewnętrznymi pokusami i zewnętrznym cierpieniem.
- B. Książę Pokoju przynosi nam pokój od Boga i daje nam wraz Bogiem.
1. Jego pokój jest pokojem poddania się pod działanie miłości.
 2. Jego pokój jest pokojem wspólnoty z Bogiem, Ojcem Niebieskim.
 3. Jego pokój jest pokojem samokontroli, którą osiągamy dzięki duchowej mocy i boskiej energii.
 4. Pokój jest zabezpieczeniem, że nasze grzechy będą przebaczone.
 5. Dzięki Jego obecności możemy iść spokojnie pomiędzy burzami i katastrofami.

VI. Wniosek

Jeśli Jezus zamierza przynieść nam pokój Boży, to my musimy uczcić Go jako króla królestwa, do którego należymy, i uczynić Go Panem naszego życia. Jeśli pozwolimy, żeby Jego wola stała się naszą wolą, wtedy odkryjemy, że jesteśmy w harmonii z Bogiem i prawami wszechświata. Nasze życie będzie się toczyć bez złych skutków destruktywnego napięcia. Zob. Iz. 26,3.

VII. Ilustracja

Nasz problem polega na tym, że chcemy pokoju bez Księcia Pokoju.

Przewodnik Starszego Zboru

27 XII 2003

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

Temat nabożeństwa

„Dasz *Mu imię Jezus*”

Walczysz o koronę życia. Proś Tego, który ma zamiar dać ci tak wartościową rzecz, przez Jęgo Syna jednorodzonego, aby uchronił cię przed grzechem.



Myśl dnia

Gdy byliśmy skazani na śmierć, Jezus przyszedł nas uratować. Uwolnił nas z więzów szatana i wykupił od ostatecznej śmierci. Swoją droгоценą krwią wykupił nas z naszego grzechu. Czy ta wspaniała miłość nie obudziła w twym sercu wdzięczności dla Niego? Czy nie postanowisz oddać wszystkiego na służbę Zbawcy? Czyż nie staniesz się Bożym pracownikiem szukającym wraz z Bogiem zbawienia dla tych, za których Jezus umarł?



Wstęp do zbierania darów

Wdzięczność jest w oczach Boga najcenniejszym darem. Jest to coś najmniejszego, co możemy dać. Przez nią stajemy się nie uboższymi, ale bardziej ubogaczonymi. Zob. Kol. 1,12; 1 Tym. 5,18; Hebr. 13,15.



Jak dajemy, tak żyjemy. Dawanie jest sekretem zdrowego życia. Niekoniecznie musisz dawać pieniądze; może to być okazywanie sympatii, wsparcia i zrozumienia.

Używając wszystkiego jako własności Boga pokazujesz, że jesteś Jęgo sługą.

Ktokolwiek jest zdolny do dawania, jest bogaczem (Erich Fromm, 1900-1980).

Tekst biblijny i pieśni

Mat. 1,21

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci

Głuchy muzyk

Tekst przewodni: „Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych” (Iz. 35,5).

Wyobraź sobie, jak by to było, gdybyś siedział na stadionie i nie usłyszał żadnego wołania kibiców: „Gola, gola!” Albo nie mógłbyś usłyszeć pierwszego śpiewu skowronka na wiosnę?

Co by było, gdybyś nie mógł usłyszeć mamy wołającej cię na śniadanie? Co by było, gdybyś idąc brzegiem morza nie mógł usłyszeć szumu fal rozbijających się o brzeg?



Co by było, gdyby wszystkie programy w telewizji były dla ciebie niemyym kinem?

Wyobraź sobie, że jesteś pośrodku burzy i nie słyszysz pioruna.

Albo jesteś na koncercie i nie słyszysz skrzypiec. A co by było, gdybyś był dyrygentem i nie był w stanie usłyszeć, czy flety grają, czy nie?

A gdybyś tak usiadł przy pianinie, uderzył z całych sił w klawisze i nie usłyszał żadnego dźwięku?

A co jeśli twój przyjaciel musiałby stać na zimnie przed drzwiami, ponieważ nie byłbyś w stanie usłyszeć dzwonka?

Tak właśnie było z Ludwikiem Beethovenem, który urodził się 16 grudnia 1770 roku. Wyobraź sobie, czym głuchota musiała być dla niego, kompozytora, dyrygenta i człowieka, który dawał koncerty na pianinie. Zaczął on tracić słuch w wieku 25 lat. Każdego roku słyszał coraz gorzej, aż w końcu całkowicie utracił słuch.

Jednak wbrew wszystkiemu komponował aż do swojej śmierci. Próbując usłyszeć to, co napisał, pochylał się nad klawiaturę pianina tak, że jego uszy prawie że dotykały palców.

Przez lata Beethoven nie mógł pogodzić się ze swoją głuchotą i dlatego kontynuował dyrygowanie orkiestrą, jednak było to dosyć przykre dla grających. Nie chcąc sprawić mu przykrości, grali obserwując pierwsze skrzypce, zamiast dyrygenta.

Beethoven umarł w czasie gwałtownej burzy, lecz nie słyszał grzmotu piorunów. Jego ostatnie słowa brzmiały: „Będę mógł słyszeć w niebie!”



Plan kazania

„Dasz mi imię Jezus”

I. Wprowadzenie

Aniołowie pouczyli Józefa co do służby Jezusa i Jego postępowania zgodnie z tym, co przepowiedział prorok Izajasz. Zanim urodził się Jezus, przybył na ziemię anioł, który powiedział, że to On jest Zbawcą, który zajmie się problemem dotyczącym ludzkiego grzechu.

W czasie tych wszystkich, współczesnych, świątecznych uroczystości łatwo jest nam przeoczyć główny cel przyjscia Zbawcy.

II. Imię Jezus

Imię, które anioł polecił nadać Synowi Marii, było takie same, jakie dano dwóm słynnym postaciom ze Starego Testamentu. Kiedy zrozumiemy ich znaczenie dla życia w Izraelu, łatwiej będzie nam zrozumieć służbę Zbawcy.

Imię *Jezus* brzmi po hebrajsku *Jehoszua*, czyli Jozue, co oznacza *zbawca* lub *wybauca*.

- A. Jozue — przywódca i wybawca. Po śmierci Mojżesza na górze Nebo Izraelici dostali nowego przywódcę o imieniu Jozue (Joz. 1,1).

Jozue miał za zadanie przeprowadzić Izraelitów przez rzekę Jordan do ziemi obiecanej. Prowadził ich, by mogli zdobyć Kanaan. Wspólnym wysiłkiem mieli otrzymać swoje dziedzictwo. Jozue jest jednym z największych bohaterów izraelskich i znany jest jako wybawca ludu.

- B. Jozue — najwyższy kapłan. Drugim starotestamentowym bohaterem noszącym imię Jehoszua był najwyższy kapłan, współpracujący z Zorobabelem w odbudowie świątyni i w odnowie oddawania prawdziwej czci Bogu (Agg. 1,1.14; 2,2-5).

Józef miał świadomość, jak bardzo wyjątkowe było imię Jezus, które miało wymiar proroczy przez fakt, że Zbawca miał uwolnić swój lud od niewoli grzechu i dać mu możliwość wejścia do boskiego dziedzictwa. Jezus, Zbawca, sprawia, że ludzie czczą Boga w duchu i prawdzie.

III. Rozpoznając w Jezusie Zbawcę

- A. Jezus uratował nas od potępienia za grzech.
1. Od samego początku zapłatą za grzech była duchowa śmierć (I Mojż. 3,3; Ezech. 18,4; Rzym. 6,23).
 2. Dobrą nowiną jest to, że Jezus zapłacił za nasze grzechy (I Kor. 15,3; I Piotra 2,22-24; 3,18).
- B. Jezus uwolnił nas spod mocy grzechu.
1. Grzech jest czymś powszechnym. Wszyscy jesteśmy grzesznikami (Rzym. 3,23).
 2. Ludzie są niewolnikami grzechu (Rzym. 6,16).
 3. Paweł powiedział, że tylko poprzez Jezusa Chrystusa można się uwolnić od grzechu (Rzym. 7,24-25).
 4. Zwycięskie życie nad mocą grzechu jest możliwe tylko poprzez Jezusa Chrystusa (Filip. 2,13-14; 4,13).
- C. Jezus uwolnił nas od obecności grzechu. W Liście do Hebrajczyków apostoł mówi o czasie, kiedy zostaniemy naprawdę uwolnieni od obecnego wszędzie grzechu (Hebr. 9,28). Powinniśmy być bardziej do Niego podobnie, abyśmy mogli się z Nim spotkać i ujrzeć Go takim, jaki jest (I Jana 3,2). Nie będziemy już mieć naszej grzesznej natury i będziemy tacy, jak nasz Zbawca (Filip. 3,20-21). Paweł radował się, gdyż miał pewność zmartwychwstania (I Kor. 15,51-57).

IV. Wniosek

Chrystus przyszedł na świat w Betlejem, aby nas uchronić od kary za grzechy, a także aby nas wybawić z obecnego wszędzie

grzechu oraz od praktykowania grzechu. Wierzący może mówić o zbawieniu w trzech czasach: „Został wyratowany od kary za grzech, kiedy po raz pierwszy zaufałem Jezusowi jako memu Zbawcy”, „cały czas jestem chroniony przed praktykowaniem grzechu”, „któreśoś dnia będę uwolniony z wszelkiej obecności grzechu”.

Jezus przyszedł, aby być twoim Zbawcą. Oferuje ci wielkie wybawienie. Nie możesz go kupić za pieniądze. Nie możesz zapracować na nie. Możesz je jedynie otrzymać za darmo jako podarunek poprzez wiarę.

V. Ilustracja

Przyjaciel odwiedził starszą kobietę bardzo wyniszczoną przez artretyzm. Spytał więc:

— Bardzo siostra cierpi?

Na co odpowiedziała:

— Tak, ale nie mam tutaj białego gwoździa, a On miał — i wskazała na swoją rękę. — Mam pokój — i wskazała na głowę.

— Nie mam tutaj cierni, a On miał.

Następnie dotknęła się boku i rzekła:

— Nie ma tutaj rany po ciosie włócznią, a On miał.

Oto co śmierć Jezusa Chrystusa za nasze grzechu znaczy dla nas. On dał nam siebie, abyśmy mogli mieć pokój.

Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....